

# Wiek Nowy

Nr. 6843.

Rok XXIV.

Sroda 16. kwietnia 1924.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **250.000 Mk.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 300.000 mk.

Prenumerata miesięczna we Lwowie 5.500.000 Mk.

Prenumerata mies. z przes. poczt. 6.200.000 Mk.

Prenumerata miesięczna zagranicą 9.000.000 Mk.

Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ul. Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto poczt. Kasy Oszcz. Nr. 140 954.

Telefon Redakcji i Administracji . . . Nr. 16.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

## Zapowiedź aktywnej polityki Ministerstwa Spraw Zagran. Pesymizm w ocenianiu rezultatów konferencji rosyjsko-angielskiej. — Zgromadzenie akcjonariuszów Banku Polskiego.

### FRANK WALORYZACYJNY.

15. kwietnia 1,800,000.

Frank waloryzacyjny tytoniowy od dnia 1. kwietnia 1,800,000.

Frank waloryzacyjny kolejowy od 1-go kwietnia 1,800,000.

Frank waloryzacyjny pocztowy od 1-go kwietnia 1,800,000.

### ZAWIEJE ŚNIEŻNE.

Fryburg. (Pat.). W ostatnich dniach spadły w Schwarzwaldzie śniegi. W niedzielę wieczorem szalała burza. Warstwa śniegu wynosiła 2 i pół metra. —

Wrocław. (Pat.). Wczoraj popołudniu szalała tu silna burza połączona z zawieją śnieżną. —

Wiedeń. (Pat.). Z krajów alpejskich donoszą o silnych opadach śnieżnych. —

Warszawa. (AW). Z Hamburga, Monachium, Wiednia, Krakowa, Zakopanego, Wilna i Lublina donoszą, że spadły tam śniegi.

### MILJARDOWE DEFRAUDACJE W KASIE CHORYCH.

Warszawa. (AW). W Kasie chorych na Pradze (obok Warszawy) ujawniono w dniu wczorajszym defraudację za pomocą sfałszowanych czeków. Dwóch urzędników Kasy aresztowano. — Przyznali się oni do defraudacji 16 miliardów. —

### Wiosenne „mody” paryskie.



Satyra amerykańska.

(Według „Dziennika Chicagoskiego“).

**KAPELUSZE damskie** i dodatki do modniarstwa — Gerber i Steinmetz, Koperalka 5. 16003

**Baczność!** Na święta! Najstarszy handel wina Stadtmüllera, Lwów Rynek 34. Najtańsze źródło WINO, KONIAK, RUM, OCET. 15902

## Czyje rządy?

Być może, iż obecny rząd popełni jakieś błąd, bardzo dla państwa niekorzystne i ustąpi. Nie życzymy mu tego bynajmniej, ale, sądząc po sprawie Klajpedy, leży to w sferze możliwości. Cóż wówczas będzie. Nasza prawica powie, że za rząd ten żadnej odpowiedzialności nie bierze, bo rząd ten zwałowała. I powie prawdę, ale tylko na pozór.

Istotnie prawica zwałowała, — ale nie ten rząd, tylko premiera i d., nie jako premiera, lecz jako ministra skarbu. Jeśli więc chodzi o politykę skarbową obecnego ministra skarbu, to prawica była do niego w opozycji. Jeśli jednak chodzi o politykę właściwą, wewnętrzną czy zagraniczną, to rząd obecny jest par excellence rządem prawcowym, ulgającym presji prawicy i słuchającym jej podszepiów. —

Prezes Rady Ministrów nie odważa się na żaden krok, który mógłby być uznany przez prawicę, obawiając się, by ministrowi skarbu nie przekrzyżowała jego planów. Zresztą nie dla tego tylko, ale z tej prostej przyczyny, że cała ideologia obecnego premiera skłania się na prawo. Nie można mu z tego robić naturalnie żadnych zarzutów, ale chodzi tylko o stwierdzenie faktu, że — jak dotąd — charakter polityczny rządu obecnego nie różni się niczem zasadniczym od rządu poprzedniego. Sprawy zagraniczne i wewnętrzne są nadal w rękach prawicy, które nadto wskutek wielkich pełnomocnictw, uzyskanych przez Komisarza oszczędnościowego zyskała silną sprężynę działania, której też w pełnej

mierze używa, a można powiedzieć, że i nadużywa. —

Jest to jednym z najważniejszych postulatów chwili, żeby prześwietlić działalność Komisarza oszczędnościowego. Nasuwa się tu cały szereg problemów. Przedewszystkiem, ile państwo de facto oszczędza na akcji oszczędnościowej, ile ta akcja państwo kosztuje, a ile przynosi realnych korzyści. Znanie są wypadki zastępowania zredukowanych się wykwalifikowanych niewykwalifikowanymi. Nasuwa się dalej problem stosowania klucza przy redukcjach. Otóż przy omawianiu budżetu Komisariatu oszczędnościowego, podniosłoby się naciskiem, że oszczędności i redukcje są dokonywane z punktu widzenia partyjnego. Komisarz Moskałewski bardzo słabym głosem na ten poważny zarzut odpowiadał. Jest więc obowiązkiem Rady Ministrów, a następnie Sejmu dokładnie tę całą akcję oszczędnościową obejrzeć.

Prawica gotowa jest wysunąć na potwierdzenie nieprawidłowości obecnych rządów sprawę P. P. P. Istotnie pozostanie to wielką zasługą prawicowego ministra Wyganowskiego, że się wzięł energicznie do tropienia zamachowców. Ale każdy przecież odnosi wrażenie, że zapal w tym kierunku bardzo szybko ostygł, a wreszcie sam oskarżony Pękosiński w liście otwartym zaprotestował przeciw umorzeniu sprawy, która, jako mniej ważna w splotcie różnych przysiężeń i szafelniczych zamiarów, może tylko rzucić na nie światło. Jest rzeczą prokuratora dopilnować, żeby sprawiedliwości stało się zadość. —

Rządy te dają w gruncie rzeczy prawie spełnienie wszelkich postulatów politycznych. Jej ludzie, postawieni przez rząd poprzedni na stanowiska odpowiedzialne, tkwią dalej na nich, a lewica nie rozwija żadnej działalności w kierunku ich unierzkodliwienia. Ze strony lewicy był podjęty jeden tylko walny atak i to bynajmniej nie z motywów partyjnych, jak każdy przyzna, atak na ministra Zamoyńskiego. I ten atak się nie udał.

## W ogniu redukcji kolejowych.

Głosem cichym odbijają się obecnie w prasie „praktyki” reducyjne, uprawiane w naszym kolejniactwie przez wszelkiego rodzaju „człozłonych”, niezadko wzerujących się w tym kierunku na b. ministrów kolejowym, p. inż. Nosowca. Bo migawkowy p. eksminister nie zastzegł sobie w powyższej sprawie praw wyłączności autorskiej, ale owszem najchętniej widzi dzisiaj swoich naśladowców. Redukcja zaś według zapalowanego p. Nosowca polegała na odrzuceniu obowiązujących

w danej materji dokładnych przepisów obecnego rozporządzenia z r. 1922 a wprowadzeniu w ich miejsce zasady nieodpowiedzialnej dowolności indywidualnej. To też takim sposobem przeprowadzona „redukcja” (?) musiała narobić mnóstwo złej krwi wśród personalu, gdyż skrzywdziła i krzywdzi moc ludzi, a temsamem naraziła na szwank autorytet przełożonej władzy. Poza to utrudnia kolejarskim organizacjom zawodowym ciężkie zadanie utrzymania rozgowieczonych mas w niezbędnym na wewnątrz spokoju.

E. WILLIAM-HORNUNG.

## Pasazer pierwszej klasy.

(Ciąg dalszy).

„Stary”, jak go nazywał Skrimshire, nie był starszy od niego. Zdobył wszystkie stopnie, zaczynając od prostego marynarza, ale twarda młodość i ciężkie obowiązki, które mu powierzono, uczyniły go przedwcześnie starym i nieprzystępnym.

Będąc dobrym marynarzem i dzielnym komendantem, kapitan Nelson miał czyste serce i wrażliwą duszę. —

Skrimshire wiedział o tem dobrze i udając zadłasnego siedział na krześle w tyle czteromasztowego żaglowca „Lochwinloch” i patrzył na kapitana, który biegł tu i tam na swoich podszewkach kauczukowych, jak lew w klatce, oglądając je rozrzuconym wzrokiem. Myślał teraz o tem, w jakii sposób wykorzystać dla siebie owe cenne zalety kapitana. —

Był to interesujący i oryginalny pojedynek. Jak rozgrywał się teraz między tymi dwoma energicznymi, śmiałymi i sprytnymi ludźmi. Skrimshire nie myślał ani przez chwilę o tem, aby udawać wobec kapitana niewinnego. Musiałby zmienić swoje zachowanie i udać, że nie wie nic jakoby sygnały dotyczyły jego osoby. —

Przeciwnie, postanowił zdradzić swoim zachowaniem, że jest winny i że go podejrzewają. —

Taka, taka rola, a nie linna, będzie piękna. Dotychczas odgrywał ją instyktownie. Teraz postanowił grać ją świadomie.

Skrimshire przypuszczał, że kapitan będzie dość ludzki i śmiały i nie ucieknie ani nie powie nic aż do przybycia na brzoł polacji austriackiej. Ale nie miał na to powodu.

Możliwe, że kapitan zostawi mu wolność przez cały czas podróży, aby go zakuć w ostatniej chwili. W takim razie lepiejby uczynił, gdyby go zakuł już teraz.

Diabego też przy pierwszej nadarzającej się sposobności poruszył w dyskretny i delikatny sposób ten temat, nie bacząc na przykre konsekwencje, jakie mógł spowodzić na niego ten odważny manewr.

Stallo się to podczas wypoczynku południowego, gdy dym nieszczęsnego parowca tworzył na widnokręgu czarne pióropusz.

Nelson był bez humoru milczący, a pasazer pierwszej klasy, wечно czuły, nie zwracał się do niego i nie patrzył na niego, rozmawiając swobodnie jak nigdy z zastępcą kapitana i innymi officerami. —

Kapitan wpił oczy w talerz i wyteżał umysł, aby znaleźć najdogodniejszy plan, który mógłby się udać i słuchał rozmowy tylko z rozrzuconym wzrokiem. Jak zaczęto mówić o samobójstwie, nie wiedział.

— Uważam samobójstwo za tchórzostwo — oświadczył Kendrick — i niech pan mów

co chce, ale nie trzeba być człowiekiem, aby uczynić coś podobnego.

— Dobrze, mój panie, — zaśmiał się Skrimshire, — zatem niech pan sobie pomyśli, że się pan godzi. Wyobraź pan sobie na chwilę brzytwę, — która wona się w pańskie gardło, bóg jako sprawa i krew, która spływa na palce, jak gdyby z otwartego kurka ciekła woda gorąca. A gdy się pan nad tem dobrze zastanowi, powie mi pan czy to był czyn tchórze, czy też nie. —

O, gdybym miał to uczynić. — rzekł porucznik — palnabym sobie raczej w łeb. Był by to krótszy proceder.

— A ja wolnabym zażyć kwasu pruskiego, — odparł Skrimshire. — Naturalnie, że skienłaby mnie do tego tylko okoliczność bardzo ważna. Gdyby jednak chodziło o to, aby uniknąć jeszcze gorszej śmierci, jestem pewien, że nie wahałbym się ani chwili. Oto dlaczego zastanawiałem się teraz, jak to jest możliwe, że ludzie rozsądni nie czekają na śmierć gdy wiedzą, że mają być straceni.

Kapitan, który nie słuchał dotąd uważnie, odwrócił teraz głowę postyszawszy te słowa. —

Ale słowa te były zwrócone do zastępcy kapitana, który siedział na drugim końcu stoła. Ani spojrzenia, ani to głosu Skrimshira nie zwracał zupełnie do tego, aby zwrócić uwagę kapitana Nelsona, ponieważ oczy miał odwrócone, a głos jego był tak obojętny, jak gdyby chciał wyrazić lekceważenie.

(C. c. n.)

W czym w szczególności tkwi ów ciężki zarzut, stawiany redukcji? Oto w tym, iż w wielkiej mierze usuwa się z koleji tych, których ze względów ściśle rzeczowych tj. służbowych należałoby właśnie zatrzymać, a zatrzymuje się jednoznacznie, bardziej nadając się do redukcji lub nawet zbyteczne. Zawisło to mianowicie od przeróżnych okoliczności, wśród jakich do najpospolitszych należą: protekcja, przekupstwo, partyjniectwo, osobiste sympatie itd. W podobnych praktykach ma celować Dyrekcja wileńska z jej osławionym prezesem inż. Landsbergiem na czele.

Lecz zarówno i w innych Dyrekcjach kolejowych kraje się nieraz lekkomyślnie redukcyjnym nożem personalnym, wyrzucając na bruk setki kwalifikowanych pracowników po kilku i kilkunastu latach służby gwoli tylko ilościowemu zadośćuczynieniu nakazowi redukcji. Nikt się tu jednak nie zapyta, co będą dalej robić ci nieszczęśliwcy, nagle pozbawieni chleba wraz z rodzinami, czy i gdzie znajdą jakąś pracę, środki do życia! A tym czasem kwestja bezrobocia stale stanowi kulię u

nogi gospodarki w państwie. Kogo to wszakże obchodzi? Znany bowiem konkretny wypadek, że wdowa po przedsiębiorcy kolej., 73-letnia staruszka bez żadnego zaopatrzenia pani B. S., pobiera od r. 1920 aż 105 Mkp. miesięcznie pensji(!?), co jest przecież o pomstę do nieba wołającym bezwstydem.

Ojóż pragniemy zwrócić uwagę na fakt, iż głęboko w życie społeczne i ekonomiczne wrywnąca się kwestja redukcji pracowników państw... to bynajmniej nie rzeźnictwo, jak niestety wielu tę rzecz traktuje — ale to najdrażliwsza i najbardziej szkodliwa struna dla bezpośrednio interesowanych, dla społeczeństwa i dla państwa. Stąd powinno się w powyższej materji postępować z całą sumiennoscia i sprawiedliwoscia, by możliwie najmniej drażnić, skoro już nie da się przeprowadzić operacji zupełnie bez bólu. Ktokolwiek zaś czyni inaczej, tego należy stanowczo usunąć od wszelkiego wpływu na tok redukcji, albo nawet w razie udowodnionej winy należy go ukarać

derzona o ziemię zabiłaby się niezawodnie. Władząc to, trzech lotników puściło się na pomoc zagrożonej. Jeden z nich, Fredy Lund zdołał podlecieć aeroplanem i z narażeniem życia własnego i jej, odczepił spadochron, umożliwiając normalny spadek. Bohater w czasie wojny był lotnikiem bojowym.

W 300 godzin dokoła świata. Kierownik angielskiej wyprawy lotniczej dokoła świata, kap. Mac Laren, po przybyciu do Rzymu na hydroplanie swym „Vulture” z towarzyszami wyprawy: por. Plenderleithem i mechanikiem Andrewsem, oświadczył dziennikarzom włoskim, że spodziewa się przebyć wyłkniętą sobie drogę w przeciągu 300 godzin, tj. 12 dni i 12 godzin lotu.

Oczywiście nie wchodzi tu w rachubę przerwy w podróży, jak odpoczynki, naprawa maszyny, przymusowy postój w razie burzy itd., co razem wzięte zabierze trzy do czterech razy więcej czasu, niż lot istotny.

Straty hoteli w stłuczonych naczyńiach. Dyrektor jednej z wielkich londyńskich restauracji opisuje olbrzymie straty, jakie ponoszą hotele wskutek tłuczenia naczyń stołowych.

Każdego tygodnia tłucze się u nas co najmniej 26.000 talerzy i filiżanek. Jedyną ochroną przed tymi szkodami jest asekwacja, gdyż niemożliwe jest żądać od personelu wyłączonej uwagi.

Inny kierownik oznacza roczne straty w hotelu poważną sumą 3000 funtów szterlingów.

Zwłaszcza wiele naczeh tłucze się w bufetach na stacjach kolei i w pokojach do śniadań, gdzie każdy chce prędko dostać przekasę. Wtedy szklanki, talerze i półmiski padają ofiarą pośpiechu. Straty w rozbitej porcelanie oblicza pewien londyński bar na 1400 funtów szterlingów.

Poważne sumy strat stanowią również przedmioty, które goście często „zabierają” przez nieuwagę. W pewnym wielkim hotelu londyńskim średnio ginie w ten sposób rzeczy za 3000 funtów szterl. rocznie. Są to noże, widelce, serwetki, a przedewszystkiem — wykałaczki.

Wybryk milionera amerykańskiego. Na niebezpieczną wyprawę puścił się M. W. Leeds junior syn króla cynku wraz z żoną swą, byłą arcyksiężniczką rosyjską Ksionią i panią Thomson, córką M. Harweya, byłego ambasadora Stanów Zjednoczonych w Londynie.

Trójka ta o mało nie zginęła w falach morskich. M. W. Leeds postanowił przebyć załogę Island od wyspy Jekvill na małym stateczku motorowym. Choć szybkość wiatru wynosiła około 40 km. na minutę, młody milioner, który sam kierował nie zastanowił się ani na chwilę i puścił się w drogę. Ale do wyspy było jeszcze parę mil, gdy woda załapała kabinę, gdzie przebywały panie; statek począł tonąć. Młody człowiek i jego towarzyszki przeszli do małej łódeczki, która wlokła się za statek opasawszy się wpierw pasami ratunkowymi.

Po godzinnej walce z rozpasanym żywiołem, cała trójka została wyrzucona na brzeg Simons Island, gdzie znaleziono ich na piasku.

## Ameryka i amerykanie.

DURZE ŚNIEŻNE. — PRZERAŻAJĄCA DYNAMIKA ŻYCIA AMERYKAŃSKIEGO. — IDEALNE ŚRODKI LOKOMOCJI. — OBFITÓŚĆ OPAŁU. — ELEGANCJA MIESZKAŃ. — KLUBY. — TELEFON. — OLBRZYMIĘ BIURA.

New Jork znajduje się pod tym samym stopniem szerokości geograficznej co Neapol, a Boston co Rzym. Obydwa te miasta mają upalne, prawie że tropikalne lato i niezwykle surowe zimy. Zamarzają nie tylko rzeki ale nawet wodospady. Powietrze czyste i mroźne napędza się błyskawicznie wybuchającymi burzami śniegowymi tak zwanymi blizardami. Skutki takich blizarów bywają nieraz wprost katastrofalne.

Dynamika życia amerykańskiego przeraża poprostu Europejczyka. Jest to skutek nie tylko klimatu ale i niezmiernego obszaru kontynentu amerykańskiego. Amerykanin nie zna absolutnego wypoczynku ani też zastoju. Jest ciągle w ruchu. Dozusiłannie przebiega swą obszerką ojczyznę i nie odstrasza go przebycie 100 i więcej kilometrów w ekspresie dla wysłuchania odczytu lub koncertu.

Środki lokomocji są poprostu idealne. Wszelkie transporty idą z niezwykłą szybkością. Newjorczyk spożywa przez cały rok poziomki i winogrona, gruszkę i pomarańcze, letnie i zimowe owoce.

W Ameryce jest taka obfitość materiałów opałowych, węgla i nafty, drzewa i torfu, że mieszkańca, biura i sklepy wprost zięją ciepłem.

Wszędzie jest opał i Amerykanin otwiera wszystkie okna, choćby termometr wskazywał 23 stopni zimna!

Buduje się tu domy, by je już po kilku latach zburzyć. Ulice zmieniają swą fizjognomię nie co kilkanaście a co kilka lat!

Piąte avenue było jeszcze parę lat temu dzielnicą eleganckich prywatnych mieszkań. Obecnie jest to typowa dzielnica handlowa. Amerykański dom i mieszkanie odzwierciedla charakter Amerykanina a przedewszystkiem Amerykanki.

Amerykanin wie i czuje, że nie należy być niewolnikiem swych ruchomości czy też nieruchomości. Wszyskie wynalazki i zdobycze te — dają do ułatwienia życia i gospodarstwa domowego.

Każde nawet niewielkie mieszkanie posiada

zabezpieczenie od moli, windę do spuszczenia listów, wmurowaną lodownię i szafy, elektryczną maszynę do prania i prasowania oraz wiele innych udogodnień, które ułatwiają przewodzkę i prowadzą do oszczędzenia siły i pieniędzy.

Ale Amerykanin nie lubi siedzieć w domu.

To też kluby stały się tu środkiem życia. Klub, to miejsce, gdzie można o każdej porze zjeść obiad czy śniadanie, gdzie się znajduje znajomych i krewnych, gdzie się zaprasza gości, gdzie można wysłuchać koncertu, sztuki czy kazania, co się komu podoba.

Klub, to dzieło rąk kobiety amerykańskiej. Umożliwia on życie bez służby i pomaga kołaciec w usiłowaniu jej ku połączeniu życia rodzinnego z jakimkolwiek zawodem czy pracą pozadomową. Klub zastępuje restaurację i hotel i jest punktem wyjścia pracy społecznej i komunalnej mężczyzn i kobiet.

Potrzeba samotności, znana wszystkim nam w Europie, nie istnieje prawie w Ameryce. Amerykanin czuje się najlepiej w tłumie i znosi taką dozę hałasu, której żaden Europejczyk nie jest w stanie znieść dłużej jak godzinę.

Odbija się to na urządzeniu warsztatów pracy i biur. Pracownicy umysłowi załatwiają swą pracę w pokoju, gdzie hałasuje sześć maszyn do pisania. Ważne konferencje odbywają się w ubikacjach, gdzie kilkanaście osób dyktuje lub telefonuje.

Biuro, które w Europie zajmowałoby cały dom, mieści się w Ameryce w kilku pokojach średniej wielkości. Pokoje takie podzielone są przy pomocy szklanych ścianek na oddzielne klatki i w takich klatkach pracują po całych dniach buchalterzy, technicy i inżynierowie.

Słowem, klimat i wyposażenie mieszkańców Ameryki tak wybitnie się różnią od naszego klimatu i naszych przyzwyczajzeń, że nawet długoletni pobyt i życie się nie wystarczą, by pochwycić całą głębię i doniosłość tych różnic!

## To i owo ze świata.

Czyni bohaterki w obłokach. W Houston (Texas), artystka cyrkowa, panna Rozalia Gordon popisywała się skakaniem z aeroplanu przy pomocy spadochronu. Gdy aeroplan znajdował się na wysokości przeszło 2-ch tysięcy metrów nad ziemią Gordonówna wyskoczyła z aeroplanu lecz

spadochron źle przyczepiony nie chciał się oderwać od spodu latawca. Sztukmistrzyni jak zwykle w tych popisach trzymała się zębami za ramię uciepięny do ręki i tak zawisła w powietrzu. Pilot spostrzegł nieszczęście, lecz nie wiedział co począć, bowiem przy lądowaniu gimnastyczka u-

## Z parytarki - mahometanką.

Skandal w londyńskim wielkim świecie. — Zrujnowała trzech mężów, zrujnuje i czwartego.

Oto nowa sensacja w świecie londyńskim: uroczą i romantyczną pani Nash (córka jednego z królów kolejowych Ameryki) nagle „przejrzała prawdę” i powiększyła grono wyznawców Mahometa. Na wiarę Proroka nawrócił ją oczywiście jakiś On — piękny, czarooki młodzieniec, i jak wszyscy znani Europie ludzie wschodu — pochodzący ze znakomitej rodziny. Ba, podobno nawet siostrzeniec króla Fuada. I oto pani Nash, śliczna lecz ekscentryczna osobka, po raz czwarty zmienia nazwisko.

# PLASZCZE GABARDYNOWE w NAJNOWSZYCH FASONACH poleca „THE GENTLEMAN“ - Lwów, plac Halicki I. 12.

Pierwszy raz zdarzyło się jej to przed kilku laty, gdy jako ośmastoletnia panią oddała swoje serce, dolary i resztę dobytku niejakiemu panu Thompson — pomocnikowi swego ojca. Stary pan Donaldson nie był bardzo zadowolony z tego związku, to też zdziwił się przyjemnie, gdy pan Thompson w pół roku później oświadczył mu, że żona jego uciekła z siedmastoletnim (!) porucznikiem armji kanadyjskiej, panem Lifton. Thompsonowie rozwiedli się i Liftonowie pobrali. Pan Lifton — o ile takiego chłopca można nazywać panem — był szalenie zakochany w swej slicznej żonie. Nie był jednak w stanie spełniać jej wszystkich zachcianek, które pochłaniały nietylko całą jego pensję aie i wielką część jej posagu. Ponieważ pani Lifton nie chciała ograniczyć swoich wydatków, pan Lifton postarał się o rozwód, którego koszty poniósł bezpośrednio jego zwierzchnik, kapitan Nash. Krok Liftona dobrze świadczy o trzeźwości rasy anglosaskiej, której potomkowie już w ośmiastym roku życia pozbawieni są wszelkiego romantyzmu i doskonale rozumieją wartość pieniądza.

Kapitan Nash spłacił również osobiste długi pani Lifton, wynoszące około 12 tysięcy funtów szterlingów i — oczywiście ożenił się z młodą rozwódką. Państwo Nash zamieszkali w Londynie i to właśnie zadało cios ich „cichemu szczęściu“. Pani Nash chciała mieć najpiękniejsze stroje, najlepsze samochody i największą statynę wyścigową. Pan Nash podał się o rozwód (naturalnie na swój koszt) i dowiedział się wkrótce, że uroczą jego

małżonka zaręczyła się zupełnie oficjalnie z panem Achmedem Sabit — Bey'em, którego matka godzi się na europejską synowę tylko pod warunkiem, jeśli ta przyjmie wiarę swego przyszłego męża.

Pani Nash, która tymczasem wróciła do swego pańskiego nazwiska Donaldson, chętnie na to przystała i oto, ku oburzeniu swych rodaków, od paru dni jest muzumanką. Ślub ma się wkrótce odbyć w Kairze, dokąd pani Donaldson towarzyszyć ma jej przyszły „dwór“, oraz grono żądnych sensacji Amerykanów. Panna młoda otrzymała liczne dary od rodziny przyszłego męża — między innymi (wstrzymajcie śmiech przyjaciele) wspaniały sarkofag z różowego marmuru, który

wzniesiono dla niej nad brzegiem świętej rzeki Nilu. Czy to ma być ostrzeżenie? Nie. W liście do swej przyszłej synowej czcigodna matka Achmeda Sabit tłumaczy się z tego, bądź co bądź niezwykłego daru. Wy, Europejczycy, żyjecie tylko dla doczesności, my — myślimy o życiu przyszym. Sznury kosztownych pereł i diamentowe djademę pozwolą zapomnieć przyszłej żonie Bey'a, że jego rodzina przygotowała jej przeczonne miejsce wiecznego spoczynku. Zresztą kto wie na jakim wozgłowie pani Thompson — Lifton — Nash — Sabi — Donaldson złoży kiedyś swą skolataną głowę i o ile jeszcze sylab podłoży swe nazwisko. Taka jeszcze młoda...

## Tajemnica starzejącej się kobiety.

NIEDOBRAŁE MAŁŻENSTWO. — PODSUNIĘTE DZIECKO. — NIEUDAŁA OPERACJA. — OSZU. KANY DWUKROTNIE. — ROZPRAWA SĄDOWA. — EPILOGIEM ROZWÓD.

(?) Historia, którą tutaj podajemy, rozegrała się wśród średniozamożnych sfer żydowskich. Trzydziestoletni Dawid S. poznał w Berlinie leciwą wdowę, niejaką panią Bandlow. Niewiasta dzięki temu, że była kiedyś urodziwa, umiała zrećnie konserwować swoją urodę, wydała się niedoświadczonemu żydkowi z małej miejsciny „galicyjskiej“ piękną damą. Przytem pani Bandlow miała pięknie urządzone mieszkanie, wcale ładny majątek i znacznej wartości klejnoty. Dawid S. był jej sublokatorom, a pewnego dnia oboje wzięli

ślub rytualny, „aby nie było zgorzenia“. Po jakim czasie pani Bandlow wyznała mężowi słodką tajemnicę, że wkrótce zostanie matką.

Upłynęło parę miesięcy. Pani Bandlow wyjechała w interesach na prowincję. Jednego dnia otrzymała Dawid S. telegram, że powiła dziecko płci męskiej.

Dawid S. pojechał do żony i zastał ją w łóżku z dziećciem w ramionach. Odbyły się rytualne „posrzyżyny“ i Dawid S. wrócił do Berlina, podczas tego gdy „chora“ żona została jeszcze u rze-

## ZE SZTUKI.

Wystawa prac Ludwika Misky'ego i Joachima Weingartena.

Najbardziej oryginalną osobistą nutę wnosi na tej na ogół trochę bladej wystawie zbiór rysunków J. Weingartena. Szczęśliwie w pomysł i doskonale rysowane są szczególnie jego akty robione tuszem i zlekka po konturach podkolorowane. Pewna i wyrobiona ręka artysty daje tu w paru linjach doskonale postacie o prawie abstrakcyjnej prostocie; rysunki te, dalekie od wszelkich efektów iluzjonistycznych, mają niepospolite walory dekoratywne. Im wstrzemięźliwsze w środkach, im prostrze, tem doskonalsze są te rzucone jakby od niechcenia szkice aktów, zapowiadające zgola nieprzeciętny talent. Ale są to jednak raczej zapowiedzi, raczej próby i wprawy, raczej szkice pracowniane niż dojrzałe utwory, dlatego można by się spierać o to, czy nadają się na publiczną wystawę. Najgenialniejsi mistrze rysunku i malarstwa, Leonardo czy Rembrandt studiów swoich nie przeznaczali dla publiczności — po latach i wiekach dopiero stały się ono własnością ogółu. I słusznie. Natchnienia i wielkich myśli nie powinno się „zdradzać“ — należy czekać aż z pierwszych wizji dojrzej w długiej i poważnej pracy ducha, dzieło sztuki na wielką miarę. A byłoby rzeczywiście szkoda, gdyby tak świetnie zapowiadający się talent p. J. Weingartena miał się roztrwonić na tak zamaszyste i zrećne ale jednak pobieżne szkice, jak te, które przynosi obecna wystawa. Przy odpowiednim poglębienu sądzimy że, twórczość p. Weingartena przyniesie nam wiele utworów prawdziwie wartościowych.

Z nielicznym, ale doborowym zbiorem prac wystąpił p. Erno Erb. Niewielkie obrazki cechuje głęboka szczerłość i wytrawna technika. Z każde-

go, choćby pobieżnego studjum widać wielką artystyczną kulturę, umiejętność w operowaniu środkami i doskonale odczucie malarskich walorów. Szczególnie „Targowica“ i liczne studia straganów w zimie są obrazami o trwałej wartości. Słabszą stroną twórczości p. Erba jest rysunek — ten brak dzieli on z większością szkoły impresjonistycznej, której jest zresztą bardzo tęgim reprezentantem.

P. Ludwik Misky dał większy cykl studjów ze Stryjskiego parku. Twórczość jego na pierwszy rzut oka nie robi głębszego wrażenia — dłuższego obcowania i pewnego zżycia się wymagają te krajobrazy, zanim dostrzeżemy w nich wszystkie ich wartości. Obrazy te, mało pretensjonalne, odznaczają się kulturą i wyrobieniem, znać w nich rękę doświadczonego artysty, odczuwającego głęboko piękno przyrody i umiejącego je wyrazić. Najlepiej wypowiada się dyskretny i miły talent p. Misky'ego w krajobrazach o tonach raczej szarych, przyciszonych, np. w doskonałych studiach „Pawilon powystawowy“ (Nr. 61), „Śnieg u stóp pałacu powystawowego“, „Okieś“. Z krajobrazów o większym nasileniu barw wyróżnia się przede wszystkim „staw rankiem“, luno mimo bardzo żywych barw robią wrażenie trochę blade. Tak samo z wystawionych poza serją stryjskiego parku obrazów najwięcej walorów zawiera bezspornie „dziedzicze wawelski“ o szlachetnej i pięknie zharmonizowanej gamie barw, efekty słońca są słabsze, tam zaś, gdzie i rysunek nie stoi na wyżynie swego zadania, jak np. w „popasie“ obraz przedstawia się dość nagle i sztywno mimo pozornego nasilenia barw i linii.

Dawniejsze swoje prace wystawił p. Ruzamski, między niemi bardzo dobry portret dziewczynki („Anielcia“) o mocnych nasyconych tonach, doskonale uposażony, o niezwykle żywej charakterystyce. Z szeregu pejzaży, nacechowanych właściwą p. Ruzamskiemu subtelnością i wdziękiem, wyróżnić należy „pejzaż księżycowy“ o surowych, ale dobrze zestrojonych tonach.

Georgij p. Opolskiej są doskonale w barwie i ugrupowaniu — siła malarskiego uczucia, powaga artystyczna, jaka cechuje wszystkie prace pani Opolskiej wyróżniają się one odrazu na wystawie i żałować trzeba, że prace tak utalentowanej artystki tak rzadko zdarza się widzieć. P. Opolska ogranicza się w twórczości swojej do tematów i nastrojów, które jej najlepiej odpowiadają i to, że woli w jednej dziedzinie dawać dzieła skończone piękne, niż mniej lub więcej udane próby sił, należy jej poczytać za szczególny dowód artystycznego wyrobienia.

P. Jenina Nowotnowa wystawiła 3 akwarele, niezwykle piękne w technice i gustowne w temacie. Tak trudną, choć pozornie dostępną technikę akwareli opanownie p. Nowotnowa w całej pełni, a wyrobiony smak i wykwinność zestrąja te subtelne studia w pełne uroku pozmaczki.

Z poszczególnymi obrazami wystąpili p. Kłoczowska i p. Płok, p. Rybkowski dał dwie ze swoich zawsze mile widzianych akwareli.

Dziwne trochę wrażenie robi wielkie „studjum“ p. Romana, który zdaje się pozazdrościł laurów niektórym z popularnych ilustratorów — obraz ten niezawodnie znajdzie zwolenników i amatorów z łatwością i nawet bez udziału w tem firmie Towarzystwa Sztuk Pięknych — i tem lepiej. Że p. Roman umie także malować rzeczy godne uwagi, dowodem choćby jego „domek w słońcu“; chcemy więc wierzyć, że „studjum“ pozostanie tylko chwilową dygresją.

Na zakończenie godzi się wspomnieć słów parę o obecnym lokalu Towarzystwa. Ubikację, zajmowaną dotąd, nie są zbyt szczęśliwie obrane i życzyć by należało, żeby Towarzystwo, które niebawem z wielką wystawą wiosenną zagości na sezon letni do Pałacu Sztuki, nie powróciło już do obecnej jego, daj Boże, prowizorycznej siedziby, która powinna być zwrócona swemu poprzedniemu celowi i przyjąć zbiory muzealne. J. O.

komych krewnych. Nie wiedział Dawid S., że synek, którego mu zaprezentowano, był odkupionem dziełem błędnej wyrobniczy, katolicki, która dowiedziawszy się, że dziecko jej, które poddano operacji obrzezania, zmarło wskutek zakazania krwi, zaskarżyła panią Bandlow w tej sprawie. A tymczasem pani Bandlow nabyła drugie dziecko, już od żydówki, które przy najbliższych odwiedzinach męża pokazała mu jako ich synka. Dawid S. nie zauważył różnicy. Paru tygodniowe niemowlęta są wszystkie do siebie podobne.

Nagle bomba pękła. Przyszło wezwanie do sądu. Proces narobił dość dużo wrzawy. A chociaż sąd uwolnił panią Bandlow od winy i kary, ponieważ ta tłumaczyła się, iż nie wiedziała, że nie wolno jej było darowanego dziecka poddać obrzezaniu — epilog całej tej sprawy był taki, że Dawid S. podał o rozwód i wrócił do rodzinnego miasteczka. Nie pomogły wybiegi. Pani Bandlow nie zdołała zatrzymać małżonka ani chwili dłużej, gdy dowiedział się, że faktycznie żadnych nie ma wobec niej „obowiązków“ ojcowskich.

## Świąteczny humor fabrykantów wódek.

W „Głosie Lubelskim“ ukazał się następujący anons, który zwraca uwagę mimowolnym swym humorem:

### WEZWANIE.

Niniejszem wzywamy pp. Fabrykantów wódek oraz rozlewnie wódczane, a mianowicie:

Chałma Ojzera Arbuza, handlującego pod firmą A. Wałicki w Lublinie, Josefa Chałma Frydmana, handlującego pod firmą Stanisław Kusiorowicz w Lublinie, H. J. Zylbera pod firmą „Kosminiek“ w Lublinie, Szmula Rozena, handlującego pod firmą C. Kozuchowski w Izbicy, Judkę Homigsfelda, handlującego pod firmą Artur Geade i „Puławianka“ w Puławach, A. Wajngartena, handlującego pod firmą „Lubartowska Fabryka wódek i likierów“ w Lubartowie, koncesja na imię Alb. Dereckiego, Szmula Aichenbauma pod firmą „Siedliska“ w Siedliskach, Adolfa Daumana pod firmą „Ostrowiecka Rektyfikacja“ i Fabryka Wódek w Ostrowcu i Chelmie, M. Wajs bluma w Opatowie, Menasze Czermak w Narolu, Szmula Rosena i Lejzora Magierkiewicza, handlującego pod firmą W. Kulman i St. Słowiński w Lublinie, oraz wiele innych fabryk, — aby zaprzestały naśladować naszą nazwę i etykietę na specjalnie oczyszczoną naszą wódkę „Jeszcze raz“ z rozmaitemi dopisami w postaci „Różni Walety Jeszcze Raz“, „Kropny Jeszcze Raz“, „Różni Wincenty Jeszcze Raz“, „Żyjmy, Pijmy Jeszcze Raz“, „Różni Przyjaciele Jeszcze Raz“, „Napijcie się Kmieć Jeszcze Raz“, „Jeszcze Drugi Raz“ itd., gdyż etykietę naszą i nazwa zostały zarejestrowane w Urzędzie Patentowym Ministerstwa Przemysłu i Handlu. O ile powyższe firmy nie zaprzestają naśladowania naszych etykiet, zmuszeni będziemy przedsięwziąć przedwzrostki nim środki na drodze prawnej.

(Następuje podpis firmy ostrzegającej.)

**PAMIĘTAJCIE O CHLEBIE DLA GŁODNYCH DZIECI!**

## Poranek w Teatrze Wielkim.

W niedzielę odbył się w Teatrze Wielkim poranek deklamacyjno-wokalny, urządzony staraniem ruchliwego komitetu budowy gimnazjum im. Komisji Edukacyjnej, a w głównej mierze sekr. tego komitetu p. Budzanowskiego.

Na program złożyły się produkcje chóru mieszanego „Lutni“, gra koncertowa na skrzypcach p. Szlapakówny-Zborowskiej, śpiew p. Müllera, p. Korytko-Lomnickiej i recytacja wiersza Marii Konopnickiej „Przed sądem“ w interpretacji bawiącej we Lwowie w gościnie naszej nieocenionej mistrzyni żywego słowa p. Wandy Siemaszkowej. Zakończyły obfity program produkcje uczenie szkoły tańców klasycznych p. Barbary Wolskiej. Z uznaniem spotkała się piękna gra na skrzypcach p. Zborowskiej, P. Müller dysponuje rozległą skalą głosową i odznaczył się dużą rutyną. P. Korytko posiada piękny głos sopranowy, tylko dykcja jeszcze niewyraźna i artystka musi nad nią popracować. Wielkiej naszej artystce p. Siemaszkowej odpowiada — zdaniem naszym — bardziej scena, niż estrada. Wiersz, wygłoszony w narzeczu kaszubskim z temperamentem i humorem, nagrodzony został długimi oklaskami. Ucenice p. Wolskiej — odtańczyły na ogół wprawnie i z wdziękiem kilka tańców klasycznych, niektóre z nich jednak nieco zawcześnie biorą udział w popisach publicznych, skutkiem czego zauważyć można było pewne drobne usterki. Również można było uniknąć tego, by ruszki występowały... w cwiklerach, co psuło estetykę całości. Publiczności było w teatrze dość dużo, ze względu jednak na szlachetny cel poranku — zainteresowanie imprezą komitetu powinno być większe.

St. Rayski.

## Ogłoszenie rozporządzenia wykonawczego do ustawy emerytalnej.

„Monitor Polski“ z soboty 12. kwietnia 1924, ogłasza, że wyszedł z druku Nr. 32 Dziennika ustaw Rzeczypospolitej, z dnia 12. kwietnia 1924, zawierający „Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26. marca 1924, o wykonaniu ustaw z dnia 11. grudnia 1923 i z dnia 13. lutego 1924, o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych.

To rozporządzenie powitają rzesze emerytów z największą radością, bo przynosi im ono nareszcie długo, bardzo długo oczekiwane uregulowanie ich emerytur, odnośnie do uchwalonej w grudniu 1923 ustawy emerytalnej.

W błogiej nadziei i pewności lepszego jutra weselej spędzą święta.

## Bestjałskie morderstwo.

Czterej zbrodniarze przed sądem. — Wiejska vendetta. — Zasadzka i krwawa masakra nożem i dragami. — Z ofiary została krwawa bezkształtna masa. — Rozprawa.

(—) Przed sądem karnym we Lwowie, w obliczu trybunału przysięgłych — zasiadło na ławie osk. wczoraj czterech morderców i ich spółnik. Trybunałowi przewodniczy r. Dukiet, a prok. dr. Paklikowski oskarża

### o zbrodnię morderstwa:

Stefana Holiczka, Jana Płoszaja, Dymitra Paraniaka i Tomasza Holiczka, o współudział zaś w tej zbrodni Michała Sadurę. Morderstwo to wynikło

### na tle nieprzyjaźni

między Stefanem Holiczkim; zarobnikiem z Lelechowki (pow. Gródek Jag.), a niejakim Marcinem Ardelim. W grudniu

### przyszło między nimi do bójk,

w czasie niej Ardeli pokoleczył dotkliwie Holiczka. Trzej pozostali oskarżeni wówczas namawiali pobitego

### do „pomszczenia“ zniewagi

Wszyscy czterej omówili plan wykonania tej zemsty i zaczęli „polować“ na Ardelego. Pewnego wieczoru Holiczek z nożem, a trzech jego towarzysze z tęgimi dragami —

### zaczaili się na polu,

którem właśnie wracał do domu Ardeli. Tam dokonali

### krwawej skrytobójczej masakry

Stefan Holiczek zadał Ardelemu cios nożem, a trzech inni mordercy dokonali dzieła zbrodniczego,

### dobliając go dragami.

Ardeli zebrał jeszcze w czasie morderstwa siły i chciał uciekać, zbrodniarze jednak zmasakrowali go tak, że z ofiary ich

### pozostała tylko krwawa niekształtna masa.

Czaszka zdruzgotana była na miazgę.

Obecnie zbrodniarze na rozprawie tłumczą się pijaństwem. Dziś zapadnie wyrok.

## Aresztowanie położnej za jej mordercze praktyki.

Trup dziecka na cmentarzu. — Śledztwo — Matka jest córką kolejarza. — Co ma na sumieniu aresztowana położna?

(—) Przedwczoraj aresztował we Lwowie VI. Kom. Pol. Państw. położną Stefanię Seniutową. Sprawa ta przedstawia się następująco:

Parę dni temu znaleziono we Lwowie

### w jednym z grobów na cmentarzu Lyczakowskim,

trupa noworodka narodzonego niedawno i porzuconego tam przez wyrodną matkę. Policja zaczęła prowadzić natychmiast śledztwo. — Okazało się, że matką dziecka jest niejaką R. K.

### córka funkcjonariusza kolejowego,

która powiliła dziecko przez sztuczne poronienie, wywołane praktykami

### akuszerki Stefani Seniutowej,

zamieszkałej przy ul. Kętrzyńskiego 8.

Nie jest to pierwsza zbrodnia Seniutowej z paragrafu 144. W zeszłym roku już

dwie kobiety zmarły skutkiem jej morderczych „zabiegów“.

Aresztowaną obciąża zeznaniami wiele ofiar jej praktyk. —

# KAPELUSZE „BORSALINO“ i „HÜCKLA“ najtaniej poleca 190 „THE GENTLEMAN“ Lwów, plac Halicki I. 12.

## Ze sali odczytowej.

W sali Kasyna oficerskiego wygłosił niezwykle interesujący odczyt pułkownik Małyszko o „Walcie gazowej i obronie“. Zgromadzona publiczność, złożona w równej części z oficerów, słuchała z zajęciem wywodów prelegenta, który w barwnych słowach przedstawił obraz przyszłej wojny. Zajął się więc prelegent działaniami wojennymi wszystkich niemal najważniejszych rodzajów broni, jak tanki, armaty, samoloty i gazy.

Rolę samolotów w przyszłej wojnie określił prelegent jako najwybitniejszą. Potężna armia aeroplanów, który rzuci się na miasta, zaopatrzone bombami i gazami trującymi, zdola w krótkim czasie zamienić najpiękniejsze grody w perzynę. Ameryka, Anglia i Francja pracują intensywnie nad zwiększeniem i udoskonaleniem floty powietrznej. — W Polsce lotnictwo jest jeszcze na niskim poziomie. Najwięcej na tem polu uczynił Poznań, gdzie znajduje się szkoła lotnicza, pisma lotnicze, fabryka samolotów. Ale zainteresowanie ogólne lotnictwem jest w Polsce stanowczo za małe. —

Spółeczeństwo polskie winno zainteresować się metodami i środkami obrony przeciw samolotom, a szczególnie przeciw gazom trującym, które w przyszłej wojnie staną się bronią najstraszniejszą ze wszystkich. — Walka gazowa naraża na niechybną śmierć setki obywateli, a różne rodzaje i gatunki gazów, wynalezione w ostatnich czasach, czynią ją ogromnie trudną i skomplikowaną. Dziś już istnieje 300 gatunków gazów trujących. —

Zagranica rozumiała doskonale obrzytnie znaczenie, jakie posiada dla ich krajów zupełne opanowanie wszystkich środków obrony, dlatego zawładnęło towarzystwem, organizuje i popiera czasopisma fachowe, poświęcone zagadnieniom przyszłej wojny.

W Polsce tego zrozumienia niema. Lekceważy się przyszłość, obronę państwa i technikę, która opanowuje dziś cały świat. Społeczeństwo polskie musi wziąć się do energicznej pracy w tym kierunku, stwarzać placówki, propagujące popieranie przemysłu chemicznego, kultywować zagadnienia szerokiej organizacji lotnictwa, które jest sztuką przyszłości. Tworzenie jak największej ilości zakładów przemysłowych, opartych na doświadczeniach wiedzy technicznej i fabryk chemicznych, zapewni Polsce spokojny byt i bezpieczną przyszłość. —

Po wywodach prelegenta zabrał głos gen. Malczewski i wskazał najkonieczniejsze środki obrony, jakie zdobyć musi państwo dla zapewnienia sobie trwałego spokoju. (b)

## Cyganie we Lwowie.

(—) Wczoraj oglądał Lwów oryginalnych gości. Mianowicie

z okolic Przemyśla

przybyli do Lwowa w pochodzie na południowy zachód

cyganie w ilości dwudziestu kilku osób. Banda wyrządziła po drodze pewne szkody pod Lwowem wycinając przydrożne drzewka. Policja roztoczyła baczną opiekę nad cyganami przez czas ich pobytu we Lwowie. Mimo to

cyganki rozsypały się zaraz po mieście, nagabując ludzi i proponując im wrócenie z ręki.

itp. „cenne“ usługi. Bandę można było oglądać w pochodzie na gościńcu Żółkiewskim.

## Nowy zamach samobójczy we Lwowie.

Tym razem krawczyni truła się jodyną.

(—) Wczoraj udzieliło Pogotowie ratunkowe pierwszej pomocy krawczyni Kazimierze Zaw., zam. przy ul. Inwalidów 1, która usiłowała otruć się jodyną. Przyczyna samobójstwa nieznana.

## Trzy wielkie włamania we Lwowie.

Obrabowany sklep galanteryjny. — Złoczyńcy dostali się przez piwnicę i wyłom w podłodze do magazynu. — Kradzież 75 flaszek wina i 8 krzesel. — Zdobyć wywieźli wozem. — Daktyloskopia i pies policyjny. — Sprawcy zbiegli.

(—) Włamywacze lwowscy zdobyli się nocą wczorajszej na „skok“ złodziejski na wielką skalę,

obrawszy sobie za cel sklep galanteryjny Tobiasza Sznapka przy ul. Pańskiej 18. Ażby dostać się do wnętrza magazynu, weszli przez okienko uliczne do piwnicy jednego z lokatorów, następnie stamtąd wybili otwór w podłodze sklepu i — znając dokładnie rozkład kamienicy weszli do magazynu, kradnąc olbrzymie ilości białizny, towarów galanteryjnych i garderoby wielomiljardowej wartości, poczem zbiegli.

Policja natychmiast ze świtem rozpoczęła śledztwo i poczyniła nawet zdjęcia daktyloskopijne,

a także sprowadziła na miejsce psa policyjnego, Narazie aresztowano podeirzanego o porozumienie z włamywaczami dozorcę realności 18-letniego Wład. Sałę.

Także do magazynu mebli Józefa Czysta przy ul. Łukasieńskiego dokonali złodzieje

tej samej nocy włamania, kradnąc 8 krzesel.

Włamywacze ci powędrowali następnie do winiarni Zygmunta Weisa (w tym samym domu) i skradli

75 flaszek wina miliardowej wartości.

Zagadkowe jest, jakim sposobem złoczyńcy zabrali swą zdobycz, bo olbrzymie masy białizny i towarów podobnie, jak w drugim wypadku 75 flaszek wina i 8 krzesel — musieli chyba

wywieźć z miejsca czynu wozem.

Dziwne wydaje się, że uczynili to niepostrzeżenie. Ulice Lwowa przedstawiają w nocy pod względem stosunków bezpieczeństwa coraz bardziej godny opłakania widok, następstwem czego są później podobnie bezcelne włamania. Na

ślady sprawców, wszystkich trzech włamań policja dotąd nie wpadła

## „Rosja nigdy nie będzie prowadzić wojny z Rumunją?“

### Oświadczenie Trockiego.

Moskwa (Pat). Donoszą z Tyflisu: Trocki wygłosił na nadzwyczajnym posiedzeniu tyfliskiego komitetu wykonawczego dłuższe przemówienie w sprawie międzynarodowej sytuacji S. S. S. R. Odnosnie do zerwania rokowań z Rumunją Trocki zaznaczył, że Rumunją odrzuciła plebiscyt, nie oznacza to jednak wojny. — „Powiedziałbym nawet, że z Rumunją nigdy wojny prowadzić nie będziemy, nawiązując do francuskiego wyrażenia „drzwi mogą być otwarte lub zamknięte“ co dowodzi, że drzwi zamknięte oznaczają uznanie prawne. Otworzyć drzwi można również przez włamanie. My zostawiamy drzwi na pół przyknięte. Z jednej strony nie uznajemy zaborów, z drugiej trzymamy się polityki wyczekującej

Polityka Rumunji jest dyktowana przez Francję, która stoi za plecyma Polski. Polska dotąd nigdy do nas nie mówiła w takim tonie jak obecnie. Francja czyni też próbę pokłócenia nas z Turcją, a jednocześnie Francja przez ustalonych przedstawicieli publicystów, oraz przez usta członków rządu oświadcza, że między nami a nią (Francją) niema żadnych przeciwności. Dla nas jednak jest jasne, że Poincare w takiej polityce przerachuje się. Jeżeli Clemenceau nie zwyciężył nas swą polityką drutu kolczastego, to tembardziej klucze szpilka Poincarego nas nie zastrasza. Polityka Francji oparta jest na platonicznym wymuszeniu u nas, jak na realnym wymuszeniu w Niemczech

# Wyniki subskrypcji na Bank Polski.

112 proc. kapitału zakładowego pokryło społeczeństwo.

Warszawa. Według ostatnich danych stan udziału poszczególnych sfer społeczeństwa w subskrypcji na akcje Banku Polskiego wyraża się w następujących cyfrach:

Przemysł 32 proc.

Banki bezpośrednio 17 proc.

Urzednicy i wojsko 17 proc.

Inteligencja i kooperatywy 11 proc.

Akcyonariusze prywatni bez prawa głosu (głównie inteligencja) 8 proc.

Rolnictwo 8 proc.

Handel 5 proc.

Różni 3 proc.

Gminy i miasta 1 proc.

Zestawienie powyższe nie obejmuje subskrypcji przemysłowców górnośląskich w wysokości 10 proc. Wobec tego ogół zapisów akcyonariuszy prywatnych pokrył 112 proc. kapitału zakładowego Banku Polskiego. W tym stanie rzeczy zaidzie potrzeba zmniejszenia zapisów niektórych grup akcyonariuszy. Prawdo-

podobnie zostanie zmniejszony udział w zapisach przemysłowców i banków.

Jak widać z powyższego zestawienia grupa miast i gmin, kooperatywy, urzednicy i wojsko, oraz zawody wolne subskrybowały ogółem 37 proc. kapitału zakładowego. Wobec tego wyniku zapisów ministerstwo skarbu przy ustalaniu z komitetem organizacyjnym Banku listy kandydatów do Rady nadzorczej uwzględniło z listy przemysłowców 4 kandydatów, z listy banków 2, z listy rolnictwa 1 kandydata.

Pragnąc zapewnić handlowi reprezentację w Radzie nadzorczej Banku, do czego subskrypcja 5 proc. kapitału zakładowego nadaje mu faktyczne prawo ministerstwo skarbu rezerwuje dla handlu 1 miejsce. Skarb, gminy i miasta, kooperatywy, urzednicy i wojsko, oraz zawody wyzwolone winne otrzymać w Radzie nadzorczej Banku 4 miejsca.

## Zgromadzenie akcyonariuszów Banku Polskiego.

Apetyt „Lewiatanów” na miejsca w radzie nadzorczej. — Chęć ukrócenia praw drobnych akcyonariuszów.

Warszawa. (Telef.) (z) Dziś odbędzie się zgromadzenie akcyonariuszów Banku Polskiego. Komitet organizacyjny ustalił listę kandydatów do Rady nadzorczej Banku. Wczoraj wieczorem zgłosiła się do premiera delegacja „Lewiatana” z żądaniem powiększenia liczby przedstawicieli w Radzie banku ze sfer gospodarczych. Premier odmówił, tłumacząc, że drobni akcyonariusze zakupili 37 procent ogółu akcji, są rozprószeni i słusznie im się należą cztery miejsca. Mimo oświadczenia premiera przewidywane są na dzisiejszym zgromadzeniu akcyonariuszów dążenia do zmajoryzowania przedstawicieli grup pracujących i usunięcia z pośród kandydatów ludzi niewygodnych. Podobno premier zdecydowany jest korzystać w razie potrzeby z przysługującego mu na podstawie art. 27 statutu banku prawa weta.

Warszawa. (AW.) Dziś odbędzie się wybory do Rady Nadzorczej „Banku Polskiego”. Lista ustalona przez zjednoczone organizacje gospodarcze, przemysł, górnictwo, handel, banki i rolnictwo obejmuje następujące nazwiska: Bałowski, Czarzawski, Falter, Grohman Hensz, Kadem, Przanowski, Rybarski, Steczkowski, Tomaszewski i Żychliński. Na zastępców: Surzycki, Geissenheimer, Mielczarski i Skulski. —

2-ga lista proponowana przez Komitet organizacyjny banków i premiera Grabskiego obejmuje prawie te same nazwiska, z uwzględnieniem przedstawicieli inteligencji pracującej i drobnych akcyonariuszy, którzy zakupili 37 proc. akcji. O ile przedtem nie nastąpi porozumienie spodziewać się należy walki tych 2 list w dniu wyborów.

## Zapowiedź aktywnej polityki Ministerstwa spraw zagr.

Zmiany personalne w centrali i na placówkach zagranicznych.

Warszawa (telef.) (z). Wczoraj odbyła się ponowna konferencja pomiędzy premierem Grabskim a min. s. z. Zamoyskim. Omawiano podobno zmiany personalne, które mają w najbliższym czasie nastąpić

zarówno w centrali jak i na placówkach zagranicznych. Zmiany te przystosowane będą jakoby do

zamierzonej aktywnej polityki Ministerstwa s. z.

Na razie zdecydowano się, że min. Zamoyski przedstawi na najbliższym posiedzeniu Rady ministrów wniosek

o mianowanie Aleksandra Skrzyńskiego delegatem przy Lidze Narodów.

Jednym z warunków, postawionych przez nowego delegata, jest

utworzenie w Warszawie przy centrali Ministerstwa stałego biura,

któreby pozostawało w ścisłym kontakcie z delegacją polską przy Lidze w Genewie, informowało ją o wszystkim i dla niej zbierało potrzebne materiały.

Zniesione zostało stanowisko wicedyrektora departamentu personalnego,

a tem samym usunięty zostanie p. Zieliński.

## NADESLANE.

ELEGANTNE TRAJANKI TANIE OBUWIE u firmy REICH, Piekarska 8, naprzeciw Magazynu WP. Kolpana. Dla P. T. Urzedników dogodne spłaty. 993

Wzruszający dramat w 6 aktach p. t.

## KARA

W głównej roli: Lucy Dorains. — Fenomenalna zdykcja z natury. Dziś Kino „CHIMERA”. 16013

Smaczne Piszczyno Świąteczne poleca CUKIERNIA 15831 ANIELI KORNATH, ulica Dominikańska 9.

Za pierwsze półrocze wynierzono mi podatek obrotowy od obrotu 5 razy większy, jak miałem, z drugie półrocze r. 1923 już od obrotu 20 razy większy, od rzeczywistego. Choć zatem prowadzić ustawowe książki handlowe i w tym celu

poszukuję zdolnego buchallera

do założenia mi prawidłowych ksiąg handlowych.

Zyłosz nia po poł. w handu Józef Verstandig, handel porcelany i szkła, Lwów, Jagiellońska 4. 15997

## ODZNACZENIE ARCYB. CIEPLAKA.

Warszawa. (Pat.). Pisma donoszą: W ciągu dnia wczorajszego ks. arcybiskup Cieplak złożył szereg wizyt przedstawił kolegom władz państwowych, jakoteż reprezentantom rządów i korpusu dyplomatycznego państw obcych. W godzinach rannych ks. arcybiskup był przyjąty przez Prezydenta Rzeczypospolitej w Belwederze. Następnie złożył wizytę annuncjuszowi papieskiemu Msr. Lauri, oraz p. prezydentowi ministrów p. Grabskiemu, w godzinach popołudniowych ks. arcybiskup złożył wizytę posłowi nadzwyczajnemu i ministrowi nadzwyczajnemu Wielkiej Brytanji Mac Millerowi, któremu podziękował za interwencję rządu angielskiego w Rosji w jego sprawie.

Warszawa. (Pat.). Jego Eminencja ks. arcybiskupowi Cieplakowi przyznano odznakę wojskową za wybitne zasługi godnego pasterza w Rosji w latach 1917 do 1919. —

## OBRADE KOMITETU POLITYCZNEGO W SPRAWIE KRESÓW.

Warszawa (telef.) (z). Komitet polityczny Rady ministrów obradował wczoraj nad sprawą unormowania stosunków na kresach. Minister wyznań i oświaty przedstawił plan polityki szkolnej i wyznaniowej, jaka miałaby być jego zdaniem stosowaną na kresach.

## GZYMSY I ŚCIANY WALĄ SIĘ LUDZIOM NA GŁOWY.

Warszawa (telef.) (z). Warszawa, gdzie nie ma dnia, żeby komuś przechodzącemu nie spadł gzyms na głowę i nie poranił go dotkliwie, była wczoraj widownią poważniejszego wypadku z tego zakresu. Mianowicie o godz. 16-tej w podwórzu domu przy ul. Poznańskiej 6 zawałiła się frontowa ściana jednoniętrowego murowanego domu. Runęła ona od szczytu aż do suteryn. Nadto zawałiła się podłoga na pierwszym piętrze, skutkiem czego rzeczy mieszkańców tego piętra znalazły się pod gruzami. Mieszkańcy uniknęli śmierci lub kalectwa tylko dzięki temu, że byli przy pracy w mieście, a dzieci w szkole.

# Pesymizm w ocenianiu rezultatów Konferencji rosyjsko-angielskiej.

**Sylwetki delegatów sowieckich na Konferencji londyńskiej. — Tramwaje, automobile i teatry powodem zaniku poczucia prawdziwej religii (!) — tak oświadcza delegat rosyjski.**

Warszawa (telef.) (z). O pobycie delegacji rosyjskiej w Londynie donoszą, że zamieszkała ona w Albany hotel w Hyde Parku. Główny instygator niechęci w polityce angielskiej w stosunku do Polski, Gregory, czyni honory gospodarza. W delegacji sowieckiej są i damy, mianowicie pani i panna Rakowska oraz pani Scheineman, małżonka głównej figury, Rakowskiego.

Rakowski przywiózł ze sobą między członkami delegacji komiczną, egzotyczną figurę niejakiego Hajdara Aljewa, byłego prezesa sowieckiego turkietańskiego. Nosi on biały turban i kostium czerwono-biało-niebieski. Wdaje się on przez tłumaczy w rozmowy o religii i ubolewa, że

świat zachodni zatracił poczucie prawdziwej religii, czemu mają być winne tramwaje, automobile i teatry (!?).

Z pomiędzy delegatów rosyjskich tylko Scheineman umie po angielsku, inni nie ruszają się bez tłumacza. Macdonald pełen swobody i dość wyraźnie ostrzegający delegację sowiecką przed tem, co w Izbie lordów zwane było małpiemi figlami, najwidoczniej zmieszał Rakowskiego, który mówił z wielkiem zakłopotaniem, nie trzymając się przygotowanego, pisanego tekstu swego przemówienia. Rakowski mówił po francusku, ale obecni na konferencji eksperci francuscy oświadczają, że nie wiele zrozumieli z jego francuszczyzny. Zwróciło powszechną uwagę, że delegaci sowieccy rozmyślnie spóźnili się na konferencję, skutkiem czego Macdonald musiał czekać na nich przez pół godziny i nie ukrywał niesmaku z tego powodu. Ewentualne

rezultaty konferencji oceniane są pesymistycznie.

## Grecja republika.

Ateny (Pat). Urzędowo donoszą: Jak wynika z danych nadesłanych do chwili obecnej 75 proc. oddanych głosów padło za republiką.

Ateny (Pat). Przy wczorajszym plebiscycie

stolica opowiedziała się w znacznej większości za ustrojem republikańskim. Republikanie urządzili tu entuzjastyczne manifestacje na cześć republiki. Miasto było iluminowane i bogato udekorowane.

## Rokowania francusko - rumuńskie.

Londyn (Pat). Reuter. Donoszą z Berlina, że wczorajsza rozmowa pomiędzy Poincarem a rumuńskim ministrem spraw zagranicznych Duca, jakoteż posłem rumuńskim w Paryżu, jest jedną z pierwszych rozmów w szeregu konferencji politycznych, które, jak przypuszczają paryskie koła polityczne, doprowadzą do sojuszu francusko-rumuńskiego.

Rzym (AW). „Messagero” donosi, iż rząd francuski nie chce zobowiązać się do udzielenia pomocy rządowi rumuńskiemu na wypadek, gdyby Rosja usiłowała zdobyć przemocą Bessarabię. Rząd francuski powołuje się na to, iż żaden traktat z państwem M. Ententy nie zawiera tak daleko idących klauzul.

### WARUNKI BANKIERÓW ANGIELSKICH WOBEC SOWIETÓW.

Londyn. (Pat.). Grupa bankierów angielskich wystosowała do Macdonalda memorandum, wskazujące, że przywrócenie kredytu rosyjskiego w Anglii musi być uzależnione od wypełnienia następujących warunków: 1. Układ o uznanie długów publicznych i prywatnych, 2. Sprawiedliwy układ o zwrot zabranych majątków prywatnych, 3. Stosowanie kodeksu cywilnego, 4. Umożliwienie angielskim bankierom, przemysłowcom i kupcom traktowania bezpośrednio z rosyjskimi instytucjami bez pośrednictwa rządu sowieckich, 5. Zaprzestanie propagandy rosyjskiej przeciw innym krajom. —

### ZGON ŚPIEWAKÓW OPEROWYCH.

Warszawa. (telef.) (z). Przed kilku dniami zmarł w Warszawie śpiewak opery Stanisław Bogucki, który znany był również we Lwowie, gdzie przez długie lata był filarem opery i operetki. Wczoraj zaś zmarł po krótkich cierpieniach W. Grabczewski, który również za dyrekcji Pawlikowskiego czynny był we Lwowie jako śpiewak i reżyser opery lwowskiej. —

### POLSKO - SOW. KONWENCJA KOLEJ.

Warszawa. (Pat.). Rokowania w sprawie konwencji kolejowej polsko - sowieckiej dobiegają końca. Obecnie pracuje podkomisja redakcyjna, która ma już uzgodnione projekty obu stron. Po ustaleniu projektów przez podkomisję zostaną one odesłane na posiedzenie plenarne. Jest nadzieja, że przed świętami konwencja będzie podpisana — Na posiedzeniu plenarnym ma być rozważana dotychczas nieustalona sprawa rozstrzygnięcia sporów, które mogą ewentualnie w przyszłości wyniknąć między stronami, zawierającymi konwencję. Jest to jedyny artykuł, dotychczas nieustalony. —

### UDAREMNIONY ZAMACH.

Warszawa (telef.) (z). Wczoraj, gdy nacelnik państwa węgierskiego, Horty, zamierzał udać się do parlamentu trzech mężczyzn usiłowali wykonać na niego zamach morderczy. Policja otrzymała w ostatniej chwili informację o zamierzonej zbrodni i wszystkich trzech spiskowców pochwyliła.

## Wiadomości giełdowe.

Lwów, dnia 14 kwietnia.

Wczorajsze zebranie giełdowe odbyło się pod znakiem dość znacznej zniżki akcji.

### TRANSAKCJE W AKCJACH.

Kursa w tysiącach.

A. B. H. 350, Bank hipoteczny 2050, 2000, 1925, 1950, 1900, 1925, 1935, Bank Przemysłowy 1375, 1450, 1360, 1370, 1385, 1400, 1385, 1400, 1385, Z. B. K. 525, 500, 550, (475, 450), Browary 21.000, 20.750, 20.400, 20.250, 21.000, Chłodorów 15.500, 15.900, 15.750, 16.000, Chybiń 23.000, 24.000, 22.000, 21.000, drobne 21.500, Cegielski 1925, 1900, 1875, Gafota 1000, Tohan 1300, Nafta 1650, 1625, Rakszawa 8250, Siersza g. 16.000, Tespy 17.750, 17.800, 17.750, Zieleniewski 33.000, Cmielów 2300, 2200, 2350 (2200), Karpalit 3000, 3100, Lokomotywy 1400, 1375, Niemołowski 1950, 1900, Otkos 12.500 12.750 12.650 Parowozy 1150, Pezet 800

### OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.

Bank Ziemiań (1000) 180, (100), 200, Brugger 2900, 2800, Elektrywnia nad Sanem 675, 650, Foresta 1600, 1450, Gazy 80.000, 78.000, 77.000, 76.500, 76.250, 76.500, 77.000, 77.500, Gazy zachodnie 17.000, 16.500, 16.000, 16.500 16.250, Gazociągi 675, 650, 625, mf. 550, Jaworzno 80.000, 79.000, 79.500, 80.000, 79.250, 79.500, Jaworzno (dobre) 89.000, 89.500, 90.000, Len z przedpł. 4700, 4750, 4850, bez przedpł. 4000, Lesienice 7600, 6750, Machiejd 4500, 4800, Otkusz 1400, 1300, 1250, Schön 325.000, 318.000, 315.000, 312.000, 311.000, 310.000 Wegłownik 85, 80. —

## Z giełdy lwowskiej.

### Obroty prywatne.

Lwów, 15 kwietnia 1924.

Dolary amerykańskie 9,250.000, jedynki 9,250.000. Dolary kanadyjskie 8,500.000 jedynki i dwójki 8,450.000

## Z kraju.

Larnopol, w marcu.

### O STOSUNKACH PANUJĄCYCH W KOLE TSL W TARNOPOLU.

W odpowiedzi na artykuł, umieszczony w „Słowie Polskim” z dnia 14. marca 1924, Nr. 72, pt. „Walne Zebranie Koła TSL w Tarnopolu”, poczuwam się do obowiązku rzucenia na tę sprawę kilku snopów światła prawdy.

Refleksy, rzucane przez autora w oświetlaniu pracy dotychczasowego Zarządu, polegało na auto sugestji, nie opartej na żadnych realnych podstawach. Publiczną jest tajemnicą, że Koło TSL w Tarnopolu pozostaje pod wpływem partyjnym, wszechwładnej w Tarnopolu trójcy Herwy-Orliński-Leśniakowski, co paraliżuje intensywność pracy oświatowej na terenie tutejszym. Z tego powodu mnóstwo ludzi zdolnych i chętnych do pracy usunęło się na bok, nie chcąc brać odpowiedzialności za wypaczenie myśli przewodniej Towarzystwa. Na ludzi tych, a zwłaszcza na nauczycielstwo szkół średnich rzucano się niejednokrotnie

w tutejszym tygodniku za to, że nie biorą udziału w pracy oświatowej. Dlatego też kiedy zostałem prezesem TNSW., zwróciło się do mnie wielu kolegów z tem, że chętnie pracowaliby na niwie oświatowej w TSL., jeśliby w gronie Zarządu przeprowadzona została sanacja istniejących tam stosunków. Kierując się jedynie dobrem sprawy postanowiłem zająć się postawieniem listy, która dawała rękojmię bezpartyjności, a równocześnie dawała gwarancję intensywnej wydajnej pracy. Lista taka została ułożona, a za podstawę realnej pracy wzięto, że w TSL., przedewszystkiem czynni mają być ci, którzy w szerzeniu oświaty są fachowcami, a więc nauczycielstwo. Umieszczono przeto na liście dziewiętnaście osób stanu nauczycielskiego, a oprócz tego najpoważniejszych obywateli miasta, którzy mogliby wpływami swoimi podnieść upadające TSL. Znalazły się na tej liście następujące osoby: ks. proboszcz Ratuszny, radcowie Eckhard, Gergowicz, Laskowski, p. Lindowa, dyr. Lewkowicz, pp. Borecki, Halicki, dr. Nowak i Słupecki.

Na listę tę głosowali sami profesorowie i tych nazywa autor kliką, odsadzając ich od czci i wiary i nazywając listę tę piastowcowo-magistracką. Stwierdzić muszę stanowczo, że na liście tej nie było ani jednego członka PSL., natomiast było kilku członków ZLN. poważnych pracowników społeczeństwa. Na listę Zarządu głosowało zaś kilkadziesiąt nauczycielek podwładnych inspektora Leśniakowskiego, urzędnicy poczty, podwładni p. Herwego, oraz część urzędników PKKP.

Na Walnem Zgromadzeniu wyszło na jaw, że tutejsze Koło TSL. nie wypełnia kardynalnego obowiązku swego, nie zbiera od członków swoich przepisanych wkładek, gdyż znaleźli się tacy między obecnymi, którzy interpelowali prezesa o to, czy mają prawo głosowania, nie placąc już od dawna wkładek. Prezes rozstrzygnął na korzyść nie placących. Ilustracją najlepszą, że Zarząd nie posiada ewidencji swoich członków, jest fakt, że wybrany został do Zarządu mój brat, który nie jest członkiem TSL. Głosował zaś każdy obecny, gdyż kontroli żadnej nie było.

Podobnie w czasie ubiegłego roku stała odłogiem, albo prawie odłogiem praca i we wszystkich innych dziedzinach życia TSL. Wykłady odbywały się rzadko. Prelegenci zaś na wsi zamiast krzewić oświatę, szerzyli partyjne swoje poglądy, co nie przyczyniało się do potęgowania wyników pracy, prowadzonej bezprogramowo i chaotycznie. Jedyne znaki widomy Bursy TSL. wedle słów skarbnika p. Pfisterera, chyliły się do nieuniknionego upadku.

Czyż wobec tego nie było moim obowiązkiem jako prezesa TNSW. wnieść ożywcze nowe soki w strupieszalą, chory na wieki starczy organizm tej instytucji?

Po postawieniu przezemnie listy profesorskiej postawiony został wniosek, ażeby wybrać Komisję-Matkę, która ułożyła wspólną kompromisową listę. Zamknięto dyskusję, a ostatni mowca prezes ZLN. p. Herwy oświadczył, że zgoda jest niemożliwa i postawił wniosek, aby głosowano na te listy, które zostały zgłoszone. Czy odrzucenie ludzi chętnych do pracy było krokiem politycznym i pod względem narodowym tu na kresach wskazanym, pozostawiam to do osądzenia społeczeństwu. Autor w wyniku głosowania widzi pewien tragizm, ja co do swojej osoby widzę pewien możliwości współpracy Polaków z Polakami tutaj gdzie zgoda jest koniecznym warunkiem umocnienia państwowości polskiej.

P. Herwy, p. senator Orliński i p. Leśniakowski wzięli odpowiedzialność za dalszą pracę na siebie. Życzę więc im z całego serca, aby ich praca była owocna, aby nie była tym pustym dźwiękiem, który porusza się, a nie mając serca, nie wydają dźwięku.

Co się zaś tyczy kandydatury p. dyr. Lenkiewicz, to dałem na Walnem Zebraniu gwarancję, że przyjmie tę godność, mimo, że się z nim nie po-

rozumiałem. Znając bowiem p. dyrektora jako obywatela niezmordowanej energii, wiedziałem, że się od przyjęcia tego obowiązku nie uchyli.

Jan Bauer  
prezes TNSW. w Tarnopolu.

## Ciekawy dokument historyczny.

Wyrok Katarzyny II. — Zdrajca stanu Iwan Pugaczew, podający się za cara Piotra III.

(?) Jakś księgarz kolekcjonista w Petersburgu, który podczas nuchu rewolucyjnego zakupywał rozmaite stare szpargały, natrafił ubiegłego tygodnia, wertując te zbiory, na ciekawy dokument. Jest to ukaz carowej Katarzyny II., skazującej na śmierć przez wbićie na pal, zdrajcę stanu Iwana Pugaczewa, podającego się za cara Piotra III.

Dokument nosi datę 1774 roku i podaje szczegółowy opis zniszczonych siód i dworów pańskich, które ze swoją bandą obrócił w perzynę Pugaczew. —

## HUMOR.

PRZED OŁTARZEM.

Rabin (do pana młodego): — Powiedz mi kochany Leonie Kohn, czy masz dobrą a nie przymuszana wolę pojąc tę tu obecną Reb-kę za żonę?

Pan młody: — Co pan się jeszcze zapytuje? Jak Kohn mówi, że bierze, to bierze.

## Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI

Wtorek 15 kwietnia o g. 7 „Trubadur“ (występ H. Korskiej; abonament ważny).

Środa 16 kwietnia o godz. 7 „Traviata“ (ostatni gościnny występ Sari).

TEATR MAŁY.

Wtorek 15 o g. 7 „Beben“.

Środa 16 o g. 7 „Świderek“.

TEATR NOWOŚCI

Wtorek 15 o g. 7 „Madi“.

Środa 15 o g. 7 „Madi“.

Teatr BAGATELA. Od czwartku 3. kwietnia: Prolog wypowie M. Neusser. Stefana Grabowska, M. Mirski, The Kay's, B. Bronowski. „Symulanci“ farsa. Początek o godz. 8. wiecz.

## Ważne dla wyjeżdżających na święta!

Już 7 dni naprzód zakupić można bilety kolejowe w oddziałach miastowych Polskiego Biura Podróży „ORBIS“ ul. 3-go Maja 5, Szpitalna 1 (Dom towarowy) Gródecka 65 i pl. Bernardyński 7 (Hotel Krakowski). — Wyjeżdżającym za granicę zwraca się uwagę na możliwość nabycia biletów zagranicznych, ważnych 60 dni w oddziałach ul. 3-go Maja 5 i Szpitalna 1. — Wszystkie bilety sprzedaje się po cenach ściśle taryfowych bez żadnej dopłaty. 15933

Dzisiejszy tj. wtorkowy występ Henryki Korskiej w „Trubadurze“ będzie interesujący i z te-

go względu, że artystka na naszej scenie dawno już nie śpiewała będąc stale zaangażowana w Lublinie. Partnerem jej będzie p. Mann. Abonament w tym dniu jest ważny.

Pożegnalny występ Ady Sari - Szajerówny. Wielka śpiewaczka której występy we Lwowie cieszą się niebywałym powodzeniem tak iż każdym razem teatr wysprzedany jest już na jeden dzień naprzód, pożegna się z publicznością lwowską w środę w „Traviacie“, w której oczarowała słuchaczy w niedzielę, tak iż wielokrotnie musiała arje swe bisować. Główną rolę męską kreować będzie p. Bedlewicz.

ZARÓWNO W INTERESIE NASZYCH SZAN. CZYTELNIKÓW, JAK I W NASZYM, prosimy usilnie przy przesyłaniu pieniędzy do naszej Administracji, podawać zawsze na odcinku przekazowym i czekowym, względnie na nadsyłanych nam czekowych dowodach odbioru, dokładny i czytelny adres, oraz cel, na jaki pieniądze są przeznaczone; wystarczy jednym słowem, n. p. prenumerata, ogłoszenie, skłádka dla... i t. p. — Przy wpłatach na prenumeratę i ogłoszenie — prosimy podawać zawsze ten sam adres, który był podany przy zamówieniu.

Wacław Sieroszewski przybędzie wkrótce na zaproszenie Z. Z. Literatów do Lwowa celem wygłoszenia 2 odczytów: 1) „Na wulkanach Japonii“ (ilustrowany 100 przeżroczkami, w tem 50 najnowszych, użyconymi prelegentowi przez poselstwo japońskie w Warszawie i 5-ciu przeżr. z ostatniej katastrofy). 2) „Dusza Wschodu i Zachodu“ (ilustrowany 50 przeżroczkami).

Wycieczka włoska do Polski. Na Wielkanoc przybyć ma do Polski 26 członków Związku studentów katolickich. (A. W.)

Zarząd T-wa Brat. Pomocy St. U. J. K. we Lwowie zwraca się z gorącym apelem i prośbą do PT. o łaskawe składanie darów w naturze na urządzenie święconego dla niezamożnych akademików, na ręce delegowanych do zbiórki Kolegów.

Komitet opieki nad siostrą śp. generała Iwona Kiewicza uprasza wszystkich P. T. delegatów o zwrot uprzejmy wszystkich list zbiorczych kwitariuszy i kwot uzbieranych — bez względu na wysokość kwoty zebranej — jak najrychlej do skarbnika Komitetu p. radcy Zygmunta Bobrekę Tymcz. Wydz. Sam. Lwów pl. Smolki 1. 3, Oddział stypendjalny.

Panu radcy Zygmuntovi Bobrekowi składają kwoty tylko delegacji cywilni. Delegacji wojskowi składają powyższe u sekretarza Komitetu p. por. Emila Krynickiego O. V. Szt. D. O. K. VI.

Na II-gi Dom techników. P. Mieczysław Kozłowski (Feliks Tramontana) uczeń prof. Lalewicz, młody kompozytor ofiarował do rozsprzedaży Komitetu Budowy II-go Domu techników 70 egzemplarzy swego nowego utworu pt.: „A Moment D'oubli“ — wschodnia fantazja — za co Komitet Budowy II-go Domu techników we Lwowie składa serdeczne podziękowanie. Rozsprzedaż od będzie się w Komitecie Budowy II-go Domu techników przy ul. L. Sapichy 1. 55 i w Bratulej Pomocy Studentów Politechniki lwowskiej w cenie po 2 miliony.

Uznanie zasług obywatelskich. Dr. Aleksander Małaczynski, prezes Zarządu Zakładu Ubezpieczenia od wypadków i dyrektor polskiego Banku krajowego otrzymał z okazji ustąpienia z urzędu przewodniczącego od ministerstwa pracy i opieki społecznej następujące pismo: Wobec ukonstytuowania się nowo wybranego zarządu Zakładu Ubezpieczenia od wypadków we Lwowie i ustąpienia pańskiego ze stanowiska przewodniczącego zarządu, wyrażam Panu głębokie uznanie za długi i owocną, gorliwą i bezinteresowną pracę społeczną na stanowisku wiceprezesa i prezesa Zakładu Ubezpieczenia od wypadków. Równocześnie składam na pańskie ręce szczere podziękowanie członkom ustępującego zarządu za chętnie i pożytecz-

**Firmy ogłaszające sprzedaż tanich talerzy, serwisów, filiżanek i t. d. wprowadzają P. T. Publiczność w błąd, bo podają ceny fajansu a nie porcelany**  
**Karisbadzki skład porcelany Józefa Verständiga**  
**we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej 4, 15996**  
 sprzedaje wyłącznie porcelanę czeską, a tanie ceny podziwiają codziennie tłumy publiczności, w wystawach, gdzie podane są bajecznie tanie ceny okazyjne, jak np.  
**filiżanka z czeskiej porcelany tylko . . . 1,800.000 mpk.**  
**serwis stołowy na 6 osób . . . 96,600.000 „**  
**talerz porcelanowy . . . 600.000 „**

nie spełniony obowiązek obywatelski. Kierownik ministerstwa Gustaw Simon mp.

Z Polsk. Towarz. Tatrzańsk. Zarząd lwowskiego Oddziału polsk. Tow. Tatr. wzywa członków zalegających z wkładkami, aby zaległości wyrównali najdalej w dn. 14 kwietnia, od 15 bm. bowiem wkładki będą na mocy uchwały Zarządu gł. podwyższone. Wpisowe wynosić będzie 1 zł., wkładka roczna 5 zł., dla akademików 3 zł. Wpisy nowych członków i wkładki przyjmuje skarbnik Oddziału p. St. Czołowski plac Marjański 8, magazyn Krawiańskiego i Sp. Tamże do nabycia odznaka Tow. Tatr. i I. rocznik „Wierchow“ (dla członków po cenie znacznie niższej).

Prezydium Izby Rękodzielniczej donosi: W środę dnia 16 kwietnia 1924 odbędzie się w wielkiej sali Izby Rękodzielniczej zebranie w sprawie podatkowej, na które to zebranie zostali zaproszeni wszyscy P. T. posłowie.

Udział Sądów we wschodniej Małopolsce w zapisach na akcje Banku Polskiego. Sędziowie, prokuratorowie i urzędnicy sądowi w okręgu lwowskiej apelacji subskrybowali na apel prezesa p. Czerwińskiego 1503 akcji Banku Polskiego. Sądownicy nie czekali na ulgi, przyznane przez Ministerstwo Skarbu pracownikom państwowym, lecz na pierwszy zew swego prezesa tak licznie zapisywali się na akcje Banku Polskiego, iż w niektórych sądach niema funkcjonariusza, któryby nie wziął udziału w zapisach na Bank Polski.

Związek Zawodowy Pracowników Bankowych i Ubezpieczeniowych Okręg we Lwowie, zawiadania, iż na skutek przeprowadzonej przez niego propagandy, poszczególne Grona Koleżeńskie urzędników bankowych we Lwowie subskrybowały łącznie 661 akcji Banku Polskiego, przy czym z przyjemnością podkreśla, że instytucje: Akc. Bank Hip., Bank Rolniczy, Pow. Bank Kred., Pol. Bank Przem., Pol. Bank Kraj., Bank Dysk. Warszawski, Pol. Bank Związkowy, Bank Towarowy, udzieliły wydatnego i długoterminowego kredytu i głównie przyczyniły się do powyższego pięknego rezultatu. Z przykrością zaznaczyć musimy, że reszta Banków odmówiła prośbie Urzędników, lub też poprostu wysiłki ich zignorowała.

Ch. D. wyraża hold i uznanie obecnemu rządowi. Otrzymałmy następujący komunikat z prośbą o umieszczenie: W niedzielę dnia 6 kwietnia br. odbył się wiec zwołany przez Stronnictwo Chrześc. Demokracji i Zjednoczenie Chrześc. Związków zawodowych w sali teatru Małego w którym uczestniczyli członkowie, ich goście i sympatycy. Wiece zagaił prezes rady głównej Zjednoczenia p. dr. Daniłowski, poczem wybrano prezydium pod jego przewodnictwem. Po rzeczowym sprawozdaniu politycznym o sanacji skarbu p. senat. Tulliego, p. poseł Dolanowicz przedstawił znakomite stanowisko chrześc. demokracji w sprawie sanacji skarbu i jej stanowisko sprawiedliwej obrony rzesz pracujących na terenie sejmowym. Następnie wywiązała się dyskusja nad dwoma sprawozdaniami, po której na wniosek ks. dr. Szydełskiego, uchwalono jednogłośnie wśród niemiłkających oklasków, rezolucję, wyrażającą hold i uznanie obecnemu rządowi p. Grabskiego za pomyślane prowadzenie sanacji skarbu i drugą rezolucję, żądającą od rządu ostatecznego przeprowadzenia redukcji szynków.

Zamieszczając powyższy komunikat, stwierdzamy, że poprzedni ogłoszony przed kilku dniami p. t. „Niema Chjny“, nie był apokryfem, ale istotnie pochodził od Zarządu Zjednoczenia chrześc. związków zawodowych.

Z życia kupiectwa lwowskiego. Kongregacja kupiecka wprowadziła w swym łonie sekcje poszczególnych gałęzi handlu grupujących się w Kongregację, które będą odrębnie o swych sprawach zawodowych stanowić. Na tej podstawie odbyło się onegdaj zebranie poszczególnych sekcji, które też się ukonstytuowały, wybierając prezesa: sekcja blawatników Józefa Litwinowicza, kolonialno - korzenna Kazimierza Maksymowicza, zastępcę Edmunda Riedla, towarów drobiazgowych Stanisława Krzanińskiego, zastępcę Stanisława Kistryna, żelaznicza p. Chładka.

Zarząd Związku Inw. woj. Rzpp. koło Lwów podaje do wiadomości interesowanych, że umieszczone i umieścić się mające na kioskach inwalidzkich reklamy bez poprzedniego porozumienia się z zarządem, jako właścicielem koncesji, są nieważne i zostaną usunięte. W sprawie powyższej zechcą interesowani we własnym interesie zwracać się wprost do prawnego zastępcy Związku Lwów, Ossolińskich l. 11 w godzinach od 6-tej do 8-mej wieczór.

(—) Echo aresztowania położnej Czajkowskiej. Prasa wymieniła jako jedną z ofiar aresztowanej onegdaj przez policję lwowską Czajkowskiej — niejaką Janinę Nowakównę. Odnosi się do tego prosi nas matka uczennicy VI. klasy gimnazjalnej o identycznym nazwisku, córki właściciela cukierni przy ul. Leona Sapiehy 15 o zaznaczenie, że córka jej niema z wyjątkiem takiego samego nazwiska nic wspólnego z wymienioną w notatce Nowakówną.

Odpowiedzi Redakcji. Panu Jul. Słoińcy krew. Wiersz „Wiosenne nastroje“ — w koszu. Niech pan da spokój poezji i nie psuje okropnymi rymami nastrojów wiosny, która w tym roku ani rusz nie chce przyjść.

„KSIĄŻE BEZ ZIEMI“ (Paryż — Konstantynopol). Druga seria wyświetlanego obecnie w kinoteatrach „Kopernik“ i „Marysińska“ wspaniałego obrazu „Kobieta z milionami“ obfituje w doskonałe epizody humorystyczne, które są arcydziełem sztuki kinowej. Szybkie tempo akcji, zdążającej do rozwiązania sprawy ukradzionego złota i zony księżniczki Naburian, obfituje w momenty awanturnicze, pełne amerykańskiej pomysłowości. I jak w poprzedniej serii przykuwają oko widza oryginalne zdjęcia z natury, widoki Włoch, Turcji i Konstantynopola, pełne poetyckiego czaru i wdzięku. Ellen Richter w roli następcy tronu jest nieczównana. Gra wszystkich artystów doskonała i wzorowa: w najdrobniejszych szczegółach. Świetnie typy tworzą szczególnie dwaj komicy niemieccy. (h)

Walne Zgromadzenie Zjednoczenia Ekonomicznego Polskich Inwalidów Wojennych odbędzie się dnia 22 kwietnia br. przy ul. Rutowskiego 11 II. p. o godz. 11-tej z następującym porządkiem dziennym: Odczytanie protokołu z poprzedniego Zgromadzenia; Sprawozdanie za okres administracyjny; Rozdział zysków i Wybór Zarządu.

16017

WIOSNA

WIOSNA

## OSTATNIE NOWOSCI

na sezon wiosenny i letni jak: RAGLANY, PŁASZCZE IMPREGNOWANE, KAPELUSZE BORSALINO, BIELIZNA, PYJAMAS, BUCIKI, PARASOLE, LASKI, REKAWICZKI, KRAWATY dla Pań i Panów już nadeszły do firmy **AMERICAN MOUSE, Lwów, Kopernika 5.** 1189

Kupujcie tylko **Mokka**  
 RADOŃSKĄ CYKORJĘ 23905

## MÓZG, a DŁUGOŚĆ ŻYCIA.

Im człowiek mądrzejszy, tem dłużej żyje. — Mózg kobiety nie mniej waży niż mózg mężczyzny w stosunku do całości ciała. — Po czło-wieczu, najmądrzejszem zwierzęciem jest stoń.

Badania, dokonane nad rozwojem mózgu u istot żywych, dopomogły do rozjaśnienia zagadki długiego życia. Dlaczego np. jeden człowiek żyje lat 50 a drugi 100? stoń żyje 100 lat, koń 45 lat, pies 15 lat, a wiewiórka 6 lat? Otóż człowiek, podobnie, jak pod względem długości życia, przewyższa także zwierzęta wielkością swego mózgu. Jeden z niemieckich uczonych przeprowadził paralelę pomiędzy te mi dwoma wielkościami i ku swemu zdumieniu spostrzegł, że zwierzęta ssące z wielkim mózgiem żyją istotnie dłużej, aniżeli z małym. Rozmiary mózgu są proporcjonalne w odniesieniu do długości życia. Rzecz oczywista, że nie idzie tu o absolutną wielkość mózgu, ani o jego wagę samą w sobie ale o stosunek do reszty ciała. Stosunek masy mózgowej do wagi żywej substancji cielesnej określa trwałość życia.

Określenie to: „w stosunku do ciała“ pozwala przeprowadzić analogię pomiędzy wielkością mózgu a inteligencją, co stanowić będzie pociechę dla kobiet, których mózg jest lżejszy i mniejszy aniżeli mózg męski, ale w stosunku do ciała jest raczej wielki, o ile nie większy!

Z faktu tego uczony niemiecki Friedenthal wyprowadził wniosek że im człowiek jest mądrzejszy, tem dłużej żyje. A zatem długi żywot uczonych jest wynikiem wielkiego mózgu i małego słabego ciała. Po człowieku, najmądrzejszem zwierzęciem jest stoń, to też żyje on najdłużej. Po słoniu następują z kolei: małpy, konie, psy, koty, woły, żyrafy, hipopotamy, szczury. Szereg ten zamyka, jako najgłupszy — nietoperz.

Dzisiaj zatem można ustalić nieznaną dotychczas wiek życia wielu zwierząt ssących. Wystarczy zważyć mózg i resztę żywej substancji cielesnej. Metoda ta jednak rozbija się w praktycznym zastosowaniu o to, że chcąc się dowiedzieć, jak długo żyć będzie człowiek trzeba go najpierw zabić, aby móc zważyć jego mózg, albowiem mózgu żywego człowieka ważyć jeszcze nie potrafimy.

# SPRAWY GOSPODARCZE

**Izba Skarbowa komunikuje:** Na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Skarbu będą utworzone w okręgu lwowskiej Izby Skarbowej okręgi wymiarowe i komisje szacunkowe dla wymiaru podatku majątkowego, a to po jednej komisji dla powiatu politycznego: Bóbrka, Bohoroczany, Boraszów, Brzozów, Brzeżany, Brody, Czortków, Dobromil, Gródek Jag., Horodenka, Husiatyn, Jaworów, Kałusz, Kamionka Str., Kolbuszowa, Kosów, Krosno, Lisko, Lubaczów, Łańcut, Mościska, Nadwórna, Nisko, Peczenżyn, Podhajce, Przemyślany, Przeworsk, Radziechów, Rudki, Sanok, Skalał, Skole, Sniatyn, Sokal, St. Sambor, Strzyżów, Tarnobrzeg, Trembowla, Turka, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, Żółkiew, Żydaczów; po dwie komisje dla powiatu politycznego: Buczacz, Dolina, Jarosław, Kołomyja, Lwów, Przemyśl, Rawa ruska, Rohatyn, Sambor, Stryj, Tarnopol, Tlumacz i Złoczów; po trzy komisje dla powiatu politycznego: Drohobycz, Rzeszów i Stanisławów, oraz 5 komisji dla miasta Lwowa, a to po jednej przy każdym Inspektoracie.

**Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych na rzecz Banku Polskiego.** W myśl odezwę lwowskiego Zarządu Okręgowego TNSW.

nauczycielstwo szkół średnich, korzystając z udogodnień uzyskanych w Polskim Banku Przemysłowym podpisało 664 sztuk akcji Banku Polskiego. Subskrybowali: Zarząd Okręgowy i Zarząd Koła lwowskiego 20 szt. akcji. Członkowie TNSW. ze Lwowa: Grono Gimn. I. 25 szt. akc., Gimn. II. 13 akc., Gimn. III. 24 akc., Gimn. IV. 30 akc., Gimn. V 15 akc., Gimn. VI. 11 akc., Gimn. VII. 7 akc., Gimn. VIII. 13 akc., Gimn. IX. 14 akc., Gimn. X. 10 akc., Gimn. XI. 35 akc., Gimn. Król. Jadwigi 26 akc., Seminar. żeńsk. I. 11 akc., Sem. męskie 18 akc., Akademia handlowa 8 akc., szkoła zawodowa żeńska 24 akc. — Z prowincji: Koło Borysław 12 akc., Koło Brzeżany 40 akc., Koło Brzozów 3 akc., Koło Dobromil 4 akc., Koło Kamionka Str. 18 akc., Koło Kołomyja 20 akc., Koło Krosno 14 akc., Koło Łańcut 21 akc., Koło Łuck 31 akc., Koło Przemyśl 13 akc., Koło Rawa ruska 5 akc., Koło Sanok 28 akc., Koło Stryj 26 akc., Koło Tarnopol 99 akc., Koło Dubno 31 akc.

**Ziemiński Bank kredytowy T. A. we Lwowie,** subskrybował 6.004 sztuk akcji Banku Polskiego łącznie z klientami, z których Alfred hr. Potocki z Łańcuta, objął 1.000 sztuk.

milj., Repatriantki w Sacre-Coeur 50 milj., Zakład w Miejscu Piastowem (oddział żeński) 250 milj., Zakład Repatriantów w Sanoku 200 milj., Ochronka Polska w Sanoku 200 milj., Ochronka SS. Serafitek w Drohobyczu 150 milj. Na wydatki kancelaryjne 100 milj. Ogłoszenie sprawozdania kasowego 54 milj. Mk. Razem 5.710.240.000 Mk.

Oprócz tego po 25 centarów węgla otrzymały: Bursa św. Antoniego, Ochronka im. Piłsudskiego, Ochrona Dziecka.

Saldo na kwiecień wynosi 2.502.587.190 Mk.

## Królewski Jedynak.

Piękną tę sztukę Lucjana Rydla odegraną w tych dniach w trzech fragmentach na Snopkowie, tym jedynym może w Polsce wyższym zakładzie naukowym dla dziewcząt naszych, gdzie pod kierunkiem zacnej swej dyrektorki p. Karłowiczowej kształcą się one nie tylko w gospodarstwie domowym i wiejskim na samodzielne i mające dużo panie domu i dworu, ale zastane tu ziarno nauki społecznej i patriotycznej bogate przynosi plony.

Odegranie „Królewskiego Jedynaka” było rzeczą trudną na którą porwały się młode dziewczątka. Ale na Snopkowie właśnie nierczy się „siły na zamiary”, co właśnie tak pięknie dało wynik w przedstawieniu. Uczyla i reżyserowała wytworna artystka p. Irena Trapszo, a zapał i talent złożyły się na całość, odegraną bez zarzutu, z wielkim pietyzmem. Niepodobna wymienić wszystkich grających, choć zasługują na to, życzymy im, by i nadal z takim entuzjazmem brały się za każde trudne zadanie i tyle sił młodzieńcych wkładały do pracy, a zrobią wiele dla społeczeństwa swego. Pod pióro jednak cisną się same nazwiska kilku młodzietkich amateerek, m. i. pny Ireny Kellerówny (królowa Bona), pny Wandy Chełkowskiej (Zygmunt Stary), pny Zofii Zgórskiej (Zygmunt II. August), pny Jadwigi Szonckiej (Ginewra), pny Adeli Elronowskiej (Pazla). Na całość złożyły się jednak wysiłki i praca wszystkich.

Czysty dochód z przedstawienia przeznaczono na Samopomoc Szkolną.

## KRONIKA SPORTOWA.

**Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie I. L. K. S. „Czarni” odbędzie się dnia 28 kwietnia 1924 o godz. 6 wieczorem w lokalu Klubu przy ul. Rutowskiego l. 8 z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia; 2) Zmiana dotychczasowego statutu; 3) Uchwalenie regulaminu dla Sekcji sportowych; 4) Utworzenie Sekcji sportowych; 5) Wybory Zarządu Kulbu (na podstawie nowego statutu); 6) Wnioski i interpelacje. Pełne prawa członków na Zgromadzeniu posiadają ci członkowie, którzy nie zalegają z wkładkami od 4 miesięcy. W razie braku kompletu odbędzie się Walne Zgromadzenie w godzinę później bez względu na komplet.**

**I. L. K. S. „Czarni” zawiadamia,** że wszystkie karty wolnego wstępu na zawody urządzone przez I. L. K. S. „Czarni” z poprzedniego roku tracą swą ważność. I. L. K. S. „Czarni” wydaje nowe karty wolnego wstępu na rok 1924 za zwrotu legitymacji z poprzedniego roku.

Znana wiedeńska drużyna „Slovan” zjeżdża na święta Wielkanocne do Polski, celem rozegrania trzech zawodów futbolowych, a mianowicie: z Pogonią i Hasmonią we Lwowie i Wisłą w Krakowie. „Slovan” przyjeżdża do Polski w kompletnym składzie a nazwiska takich piłkarzy jak Bulla (dawniej Sparta), Ptacek (dawniej Sławia), Hannel, Eckl, Baar, Pojarl I, Pojarl II, Hlousek dają rekoimie ujrzenia gry prawdziwie kontynentalnej klasy. Bliższe szczegóły podadzą afisze.

Chcąc postawić zawody sportowe na terenie czysto sportowym zmieniam z rokiem bież. „doroczny bieg uliczny” na „doroczny bieg na przełaj” z tem, że w myśl tradycji odbywać się on będzie corocznie w pierwszą niedzielę maja.

Doroczny bieg na przełaj w r. 1924 odbędzie się dnia 4. maja.

Start o godz. 12-tej na placu powystawowym. Trasa wynosić będzie około 4 km. Przebieg trasy podany zostanie zawodnikom na miejscu do wiadomości.

Plan: 1) Bieg odbędzie się bez względu na pogodę. 2) w biegu mają wziąć udział zawodnicy tak wojskowi wszystkich stopni, jak i cywilni, stowarzyszeni i niestowarzyszeni z całej Polski.

3) Każdy zawodnik posiadać musi kostium lekkoatletyczny, tj. koszulkę sportową, spodenki i meszty. Zawodnicy w nieodpowiednich kostiumach nie zostaną do biegu dopuszczeni. 4) Imienne zgłoszenia zawodników nadsyłać należy do Oddz. III. Szt. DOK. VI. Lwów, pl. Bernardyński 6, najpóźniej do dnia 28. kwietnia 1924. Zawodnicy zgłoszeni w późniejszym terminie nie będą do biegu dopuszczeni. 5) Zależnie od ilości zgłoszeń od 4 do 8 zawodników otrzyma nagrody honorowe w postaci dyplomów sportowych i żetonów. Pierwszy zwycięzca oprócz tego otrzyma przedmiot pamiątkowy i tytuł mistrza Lwowa w dorocznym biegu na przełaj DOK. VI. 6) Zawodnicy po przybyciu zgłaszają się w Komendzie Miasta Lwów, Wałowa 16, u oficera dyżurnego. Przybycie najpóźniej w przeddzień zawodów.

Dowódca O. K. Nr. VI.  
Malczewski  
Gen. Dywizji.

(rs) **Nowe pismo sportowe we Lwowie.** Opuścił prasę nr. I „Kurjera Sportowego”, popularnego tygodnika, wznowionego po przerwie zimowej. Pismo redagowane jest fachowo i bezstronnie, a m. i. stawia sobie za cel zwalczanie politykomanii sportowej. W nrze 1-szym znajdujemy szereg artykułów — głównie o sporcie piłkarskim we Lwowie, w kraju i zagranicą. Prócz tego każdy numer zawierać będzie program niedzielnych lwowskich zawodów sportowych.

## Sprawozdanie kasowe Komitetu wojewódzkiego „Chleb głodnym dzieciom”.

za miesiąc marzec 1924 wykazuje w rubryce dochodu 8,212,927.190 Mk.

Rozchód przedstawia się, jak następuje: 112 par bucików 1,506,240.000 Mk., Zakład Ciemnych 650 milj., Bursa św. Antoniego 400 milj., Ochronka im. Piłsudskiego 400 milj., Zakład Głuchoniemych 400 milj., Zakład Braci Albertynów 200 milj., Zakład SS. Albertanek 200 milj., Przytulisko św. Józefa 200 milj., „Domek Sierót” 200 milj., Ochronka Nar. Okręg. IV. Dziel. 200 milj., Repatriantki w Bursie Boberskiej 150 milj., Ochronka Kolejowa 100 milj., Ochronka miejska ul. Żółkiewska 100

## Humor zagraniczny.



**Pokój: — Czy ma pan zamiar subskrybować na rzecz pokoju?**

**John Bull: — Tak, subskrybuję pięćdziesiąt pancerników.**

(„Kladderadatsch”, Berlin)

## Z dziedziny mody.

Suknie i kostjomy „Kasak“ odniosły rekord. — Wiosna a moda. — Kolorowość w modzie. Oryginalny płaszcz. — Wiosenny komplet. — Modele „bouche“. — Sukienka „Kasak“, która wygląda, jak kostjum.



(?) Moda tak długo i wytrwale lansowała suknie w formie „jumperów“ i „kasak“, że wreszcie zdobyły w szturmie świat kobiecy. Forma „umper“ i „kasak“ zwyciężyła.

I oto moda wprowadza obok sukien „kasak“, kostjomy w tej formie i wątpić nie można, że odniosą one rekord w bieżącym sezonie wiosennym.

Wiosna zwleka trochę, ale narzekać nie należy dłużej. Pogoda zapowiada się na cały kwiecień; a choć nie jest jeszcze tak ciepło aby można już ubrać kostjum wiosenny, (wie lo jeszcze pań spaceruje w zimowych płaszczach) to jednak widać już tu i ówdzie pierwsze jaskółki mody: słomkowe kapelusze, przeważnie w formie małych kloszy, przybranych powiewającą wstążką, lub girlandą aksamitnych drobnych kwiatuszków. Odważniejsze i bardziej na zimno odporne panie ubrały już wiosenne kostjomy, wnosząc w tłum spacerowiczów jasny, iście wiosenny koloryt. Stało

się też, że mimo zapowiedzi z Paryża o przewadze kolorów ciemnych i stonowanych dyskretnie, moda usiłuje na gwałt lansować znowu materiały wzorzyste.

Kolorowość wkroczyła też w tryumfie z nastaniem cieplejszych trochę dni. Przewszystkiem prześliczne kolorowe są te szale z batikowanej crepe de chine i muślinu, któremi przystraja się kloszowe kapelusze. Kolorowe są też kołnierze i reuwersy przy kostjumach. Bluski w formie „jumperów“ lub „kasak“, robi się z wzorzystego materiału, odbitego w deseń „egipski“.

Przynosimy dzisiaj kilka bardzo ładnych rycin z dziedziny tu omawianej. Oto oryginalny płaszcz:

Figura 1. Płaszcz ten wiązany dość nisko, posiada interesującą linię „kasak“ i splywa w dzwonowych fałdach aż do kostek. Dzwony te wynurzają się z zamarszczonych stembenków. Kołnierz przybrany piórami marabu w

kolorze czarno-białym. Materiał płaszcza jest w kolorze czarnym.

Figura 2 przedstawia niezwykle szykowny „komplet“ na który składają się „cała“ sukienka i żakiecik. Materiał, użyty do tego kompletu, to ryps w kolorze granatowym; jedynie rękawy sukienki i kamizelka (plisowana) zrobione są z crepe georgette w błękitno gubelinowym kolorze w deseń „egipski“ zadrukowanej.

Figura 3 przedstawia dwa modele „bouche“. Są to nowości „tkane“ fabrycznie z włóczki i jedwabiu sztucznego. Jeden kostjum w pasy szaro-czerwonoczarne i drugi szarozielony, przybrany skórką.

Figura 4 i 5 pokazują dwie suknie „kasak“, które robią wrażenie kostjumów. Jedna robiona jest z gabardyny i zahaftowana dla ozdoby; druga, skromniejsza, robiona z materiału w pasy.

## Mownica publiczna.

Kochany Wieku!

Czy nie mógłbym Cię prosić o odpowiedź na następujące pytania:

1) Dlaczego dyrekcja teatrów miejskich wyraźnie zaznaczyła a to kilkakrotnie, iż na występy Szafarówny ceny stanowczo nie będą podwyższone, gdy w istocie bilety (III. piętra) kosztowały tylko... o 33 wyraźnie trzydzieścitrzy proc. drożej?

2) Dlaczego, będąc w piątek (pierwszy dzień przedsprzedaży biletów na „Traviatę“ z Szafarówną), pierwszym przy kasie (czekałem od 7-jej by dostać jakś „lepszy“ bilet na III. piętrze) — dowiedziałem się, iż... już nicma pierwszego rzędu środkowych, jak drugiego rzędu bocznych, bo... dyrekcja „zabrała“ bilety.

Jestem niestety z tych, którzy „zasiadają“ tylko na III. p. bo...

Dziękuję Ci z góry za odpowiedź i kreślę z wysokim szacunkiem

Pierwszy przy kasie.

Od Redakcji. Niestety, my nie możemy udzielić Panu odpowiedzi a jedynie Dyrekcja Teatru, dokąd zechce się Pan zwrócić.

## ZAPISKI.

„Głos prawa“ (rok 1, nr. 1). Wyszło we Lwowie nowe, fachowe pismo, redagowane przez dra Anzelma Lutwaka, poświęcone sprawom jurysdycyjnym. Pierwszy numer (kwietniowy) otwiera artykuł wstępny pt. „W drogę“, w którym redakcja wyjaśnia swój program. Przytaczamy ustęp końcowy, tłumaczący drogi, jakimi chce kroczyć nowe pismo: „Zarówno prawnikom praktykującym jak i całemu społeczeństwu brak dotąd organu przez znawców prawa redagowanego, któ-

ryby nie poprzestawał na analityce interpretacyjnej na spekulacji konstrukcyjnej, na scholastyce i doktrynie prawa, a dążył do uzdrowienia i uświetnienia spowierzchowionego pożycia prawnego w ustawodawstwie, w rządzie, w wymiarze sprawiedliwości i w rzecznictwie prawnem“. Na treść pierwszego numeru składają się następujące artykuły: Dr. Jakób Granicki „Cio prohibicyjne na sprawiedliwość“, Dr. Anzelm Lutwak „O Sąd Najwyższy“, Dr. Ł. Mildwurm „Wykonanie reformy rolnej przy współdziałaniu adwokatury“, Dr. A. Lutwak „Reforma przepisów sporu“, rubryka „Z orzecznictwa“ i miscellanea. (kb)

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

**OGŁOSZENIA**

**KRZESEŁKA DZIECIENNE**

nadeszły. **Józef BEZDEK**  
Lwów, ul. Pańska l. 15.

ROK ZAŁOŻENIA 1881.

**LWOWIANKI**  
**ZASTANÓWCIE SIĘ**

dobrze, zanim kupicie stroje damskie u firm konkurencyjnych, by nie płacić wygórowanych cen. — Przyjdźcie zatem się przekonać, że nasze modele krajowe i zagraniczne są najnowsze, najlepsze i najtańsze. — Jako dowód prawdy świadczą niżej podane ceny:

- PLASZCZE wiosenne od 23 mil. mk.
- PLASZCZE angielskie hons-poms . . . 38 milj. mk.
- KOSTJUMY wełniane . . . . . 48 milj. „
- KAMIZELKI wełniane . . . . . 17 milj. „
- SZLAFROKI francuskie . . . . . 12 milj. „
- SPODNICZKI wełniane . . . . . 14 milj. „
- JUMPERY jedw.-tryk. . . . . 16 milj. „
- BLUZKI markizetowe . . . . . 12 milj. „
- BLUZKI tryk.-jedwabne . . . . . 14 milj. „

sprzedaje znany z taniości magazyn strojów damskich

**Grünsteina Szpitalna 6**  
Lwów, 1276

**UWAGA!** Z powyższych przedmiotów sprzedaje się tylko po jednej sztuce. Dla P. T. Urzędników za okazaniem legitym. opust

**NA ŚWIĘTA!**

**FARBY NA PISANKI.**  
ARTYKUŁY DOMOWO-GOSPODARCZE  
GŁÓWNY SKŁAD FARB I MATERJAŁÓW  
**ALOJZY HÜBNER** LWÓW, RYNEK 38.

**Tylko 5 minut czasu!?**

Każdy z kupujących, chcący sobie zaoszczędzić pieniądze, niech poświęci 5 minut czasu i wstąpi do znanego źródła taniości

**D. SCHRAJZA** Lwów, ul. Łyczakowska 24a

(róg Hoffm. na) — gdzie można nabyć **KOSTJUMY, PLASZCZE** i wsze ką konfekcję damską i dziecienną oraz zefiry i wsypy — na bardzo dogodnych

**RATY**

oraz otrzymać można kilkumiesięczny kredyt. — Bez wszelkiego ryzyka. Przyjmujemy zamówienia na miarę z naszej materji, — gdyby zaś przy odbiorze wykonanie nie odpowiadało, zatrzymujemy takowe bez uszczerbku klientowi. 1206 **Uwaga na firmę i nr. domu 24a.**

**Najtańsza Biblioteka**

(Biblioteka powieści „Wieku Nowego“).

W Admin. „WIEKU NOWEGO“ (Lwów, ul. Siwicka 4) są do nabycia następujące powieści ilustrowane:

- Maurycy Leblanc: „Troje oczu“.
- James Kay: „Dom bez światła“.
- Maurycy Renard: „Ręce Orłaca“.
- Sven Eivestad: „Ten czwarty“.

- „Czarna Gwiazda“
- Narald Johansson: „Tajemnica Harry Millera“.

Powyższe powieści nabywać można po cenie 9285

**1,800.000 Mp.**

Porto polecono pojedynczego egzemplarza kosztuje 350.000 Mp. zakilka, lub wszystkie razem 1,350.000 mp.

Wysyłek za zaliczką nie uskuteczniamy.

**DOBRA RADA, A DARNO**

Zanim masz nabyć coś z towarów manufakturowych na isz w pierw do najtańszego źródła manufaktury to Ci wyślą bezpłatnie cennik Nr. 4 na wszystkie gatunki manufaktury podług nowych tanich cen fabrycznych. — Posiadamy tysiące dziękczynnych listów za naszą sumiennosc. Nasz adres:

**ŹRÓDŁO MANUFAKTUR**  
Ekspedycja, Warszawa ul. S-to Jerska 18.

Prosimy wskazać swój wyraźny adres. 877

**Kalectwa**

**SPECJALNE BANDAŻE** na przepaliny, **PASY** poporodowe, na obwisłe brzuchy, przepuklinę pęku, oberwanie się i wypicie macicy (system Lawda) **LECZNICZE GORSETY** i aparaty ortopedyczne najnowszej konstrukcji, sztuczna nogi i ręce.

**Jan Uhryn, Lwów, Kochanowskiego 17.**

Dla Pań damska obsługa. 15535

**KWASY**

Siarkowy 66 Be, Solny, Azotowy 36% chemicznie czyste i techniczne

**SIARCZAN MIEDZI 99,99%**

w oryginalnem opakowaniu poleca **Lwów.**

**Leon Abraham, ul. Bema 12a.**

Adres Telegr. „Chemika’ja“ Lwów. — Telefon 561.

**Surowe FRYZY DĘBOWE**

27 m/m grubości — kupujemy wszelką ilość. — Zapłata po objęciu na składzie.

Najtańsze oferty nadsyłać sub:

„M. M. 1632“ do **Rudolf Mosse,**

Berlin S. W. 19. 1208

**WÓZKI DZIECIENNE**

MEBLE KOSZYKOWE, KOSZE PODR. I t. p.

„WIKLINA“, 16038, ULICA SZEPTYCKICH 14.

**ZAMIENIE**

**MOTOR BENZYNOWY 8-konny** leży — w ardo dobrym stanie na **LOKOMOBILE 8 HP**

Zgłoszenia Ska drzewna „SŁUPOSIANY“ pl. Smolki 5/III. 16014

**Generalnych reprezentantów**

poszukujemy do sprzedaży naszych nowoczesnych aparatów do gaszenia ognia

Uwzględnieni mogą być i anowie tylko z pierwszorzędnymi referencjami. Gołowki potrzeba około 1000 dol. Wielie szanse zarobku. Sprzedaż zostanie ułatwiona za łamą. — Oferty na eży adr. **J. Z. 21584 RUDOLF MOSSE, Berlin, SW. 19.** 1204

**Ważne dla P. T. Sportowców!**

**ROWERY, płaszcz, węże, kierownice, widelka, pompy** oraz wszelkie przybory do tychże. **TRYCYKLE** dzieciennie poleca tania tylko firma

**Jakób Rosenman, Lwów, Akademicka 26.** Własny warsztat mechaniczny. — Prowincję zlatwia się natychmiast. 1261

**WAŻNE dla PAŃ!**

Najnowsze kroje **GORSETÓW**, opas i biodrowe specjalne pasy na obwisłe brzuchy, podczas ciąży, po porodzie i po operacjach oraz napierśniki wszelkiego rodzaju poleca **PRACOWNIA GORSETÓW**

**Heleny FASS** Lwów, Łyczakowska 19. 1173

**Uwaga!**  
**Łyczakowska**  
— 8 —  
Dogodne spłaty.

**Ważne dla Panów!!**  
Zakład i pracownia ubrań męskich pod firmą  
**= SCHWAGER i TABAK =**  
prowadzona przez fachowe pierwszorzędne siły i mająca wielki wybór materiałów na ubrania i rąglany, poleca **po cenach konkurencyjnych** na sezon wszystkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące tak z materiałów własnych, jak i obcych. 950

**Uwaga!**  
**Łyczakowska**  
— 8 —  
Dogodne spłaty.

**NA RATY**

Nie wszystkie PT. I nie wiedzą jeszcze, że w **Pasażu Mi-Kolascha** istnieje niedawno założony **Magazyn konfekcji dams.**  
**„Czar Eleganckiej Kobiety”**

**NA RATY**

Prosimy więc o łaskawe odwiedzin i przekonanie się, że **Dobry towar, duży obrót, mały zysk.**  
Dla przykładu podajemy niektóre ceny:

<b>Płaszcz</b>	od 45 mil. Mp.
<b>Kostjumy</b>	40
<b>Suknie</b>	30
<b>Szlafroki</b>	12

**UDZIELAMY TEŻ DOGODNEGO KREDYTU.**

**MARZENIEM PIĘKNYCH PAŃ**  
jest gustownie a tanio ubierać się — skutecznie to li można tylko w magazynie konfekcji **BATOREGO 6,** poleca: Kostjumy, Płaszcz od 23 mil., Suknie od 22 mil., Pończochy, Materiały, Bielizna w największym wyborze od najtańszej do najlepszej. — Urzędnikom znaczny upust i dogodne warunki spłaty. Ceny i usługa rzetelna. 15932 Uwaga na nr. domu.

**WOLNE POSADY.**  
**KUCHARKA,** umiejąca bardzo dobrze gotować, tylko z dobrymi poleceniami, do trojga państwa od 1. maja poszukiwana. Zgłoszenia w godzinach 9—11 i 2—4 ul. Batorego 1, 38, schody frontowe, II. p. na lewo. 9086

**HURTOWNIA WINI WÓDEK**  
**FRANCISZKA MOSZKOWICZA**  
**LWÓW, KOLŁATAJA 2**  
poleca na Święta hurtownie i detalicznie znakomite gatunki wódek fl. od 2,500.000 mk. i szlachetne wina różnych marek, fl. od 3,000.000 mk. — Na składzie po przystępnych cenach 1124  
**WINA LECZNICZE.**

**PERFUMERJE MYDŁA PUDRY**  
ORAZ WSZELKIE PRZYBORY TOALETOWE  
POLECA NAJTANIEJ  
**LUDWIK HOSZOWSKI**  
**LWÓW, AKADEMICKA 3,**  
TELEFON 669. 1120

**POSZUKUJE** się zdolnego i intel. sprzedawcy — jakoteż zdolnej i intel. sprzedawczyni z dobrymi poleceniami do magazynu konfekcji damskiej; Łaskawe zgłoszenia pisać do Biura Ogłoszeń Jacobiego, — ulica Zimorowicza 14; 15883

**SŁUŻĄCA** dochodząca przyjmie zaraz apteka Zarzyckiego — Zolkiewska 71. 15844

**MEREŻKARKI** potrzebne; Zakład haftów Chmielowej — Leona Sapichy 57. 15879

**SŁUŻBĘ** dworską; domową; sezonową; kawiarnianą, restauracyjną, hotelową poleca oraz poszukuje Biuro Pracy Rynek 29; 15740

**DZIEWCZYNI** do nauki zaraz przyjmie pracownia sukien Julia Krebs, Zyblikiewicza 32; 15911

**KUCHARKE** przymiłe; Zgłoszenia u opiekka Silbersteina — ulica Legionów 9; 15903

**Dlaczego Maj tak mało?**  
**Pani pieniędzy na pończochy daje.**  
Bo u firmy **PFAU,** do której wchodzi przez sień — najtaniej i mało pieniędzy na nabycie pięknych i trwałych wystareza. — Tamże n. p. kupić mogą:

**PONCZOCHY:**

Grubsze praktyczne do bucików	Mp.	1,600.000
Patentowe damskie silne		1,800.000
Cienkie szwem podw. stopą		2,200.000
Cienkie a la Flor podw. stopą		2,600.000
Grubsze Pildkes szwem podw. stopą		3,400.000
Jedwabne Flor szwem podw. stopą		4,000.000
Flor szur strzałką podw. stopą szw.		4,100.000
Jedwabne z podw. stopą		3,800.000
Jedwabne bez skazy szwem podw.		5,700.000
Jedwabne Flor non plus ultra		5,000.000
<b>REKAWICZKI</b> piękne	od	1,700.000
<b>SKARPEKI</b> siłne	od	800.000
<b>REFORMY</b> praktyczne	od	3,300.000
<b>STOPY</b> trwałe	od	650.000

Idźcie Pani za moim przykładem do centrali pończoch PFAU i proszę zapamiętać: **Lwów, Rynek 19, wchód przez sień** — a będzie zadowolona i poleci Firmę tę wszystkim znajomym. 809

spieszcie do znanej solidnej firmy  
**P. T. Panie K. Weissa**  
**Lwów, Dominikańska 5** w ścianach by na wiosnę i lato, przerobić oraz prze-farbować **KAPELUSZE** słomiane na najnowsze modele zagraniczne. **SPECJALIŚTA** w przerabianiu **KAPELUSZY „LISERE”**  
UWAGA na firmę K. Weiss i Nr. domu 5.

**WLASNY WYRÓB — CENY FABRYCZNE.**  
**KOŁDRY - MATERACE**  
**PODUSZKI PIERZANE — SIENNIKI — GÓTOWE POSZEWKI — PRZEŚCIERADŁA** pod kołdry i na pościel — **PLÓTNA — RĘCZNIKI — KAPY — KOCE — KLOTY — DRELICHY** i t. p. — najtaniej sprzedaje 15887  
**FABRYKA POSCIELI — MŁEKO — PIETRUSZEWSKI**  
**LWÓW — KORALNICKA 6.**

**MAGISTR** lub asystenta katolika poszukuje się zaraz lub według umowy; Zgłoszenia z odpisem świadectwa Anteka Andrczów; 15906

**PUCHALTERA** a praktyka w przedsiębiorstwach handlowo-przemysłowych poszukuje; Przedsiębiorstwo budowy młynów Warszawa i Ska, Lwów, Sapichy 37; 15.92

**POSZUKUJE** zdolna podoczna; Krawiec damski S; Knp-ferschmid; Szajnochów Nr; 3; 15899

**SZWAJNIA** przy ulicy Piekarskiej 9 — poszukuje panien do wykańczania wojskowej bielizny; 15933

**SŁUŻĄCE** do dwóch osób do wszystkiego; Zielona 45 — I; piętro; 15869

**PRZYJĘTE** zostają stenotypistki, stenografujące biegle po polsku i niemiecku i piszące szybko na maszynie. Oferty z referencjami pod **DYREKCJA KOPALN** należy wnieść do Administracji Wjoku. 15955.

**POSZUKUJE** chłopców poduczonych do nauki piekarstwa na bardzo korzystnych warunkach; Wiadomość St. Hess B, Głowackiego 1, 30. 15947

**CZELADNIKÓW** szewskich potrzebuję zaraz; — Zgłoszenia spółka Kilińskiego; Kościelna 8; 15946

**DZIEWCZYNI** do kuchni potrzebna; Sykstuska 21 ciukjerna; 15943

**CHŁOPCA** do praktyki przyjmą Zakłady Graficzne Hege — dūs; Lwów, św. Młchała 4. 15961

**KORRESPONDENT** niemiecko - polski, samodzielną sła poszukiwany zaraz; Zgłoszenia pod **SAMODZIELNY** 943 do Administracji; 15965

**CHŁOPCÓW** do praktyki przyjmę M. Bergmana Zakładw Elektrotechniczne; Sykstuska 10; 15983.

**MANKURZYSTKĘ** poszukuje zakład fryzjerski; Pasternak Kościuski 1; 15982.

**ZOSTANIE** zaraz przyjęta zdrowa pielęgnarka (niania) do niemowlęcia; może być starsza; Zborucka plac Bernar-dyński 12A I. p. og 1—3; 15980.

**PRAKTYKANIA** inteligentnego przyjmie skład papieru Hal-pern; Lwów, pasaż Hausmana 7; 15979.

**KOBIETY** do dojenia krów poszukuje; Dam mieszkanę — Kochanowskiego 43; 15998.

**PODKUCHENNA** do pomocy w kuchni potrzebna zaraz — Romanowicza 10, Miaczarnia; 15994

**Sypialnie, Jadalnie,**  
**POKOJE MĘSKIE, MEBLE KLUBOWE,** krajowe i zagraniczne — po znacznie niższych cenach — poleca  
**Leon Matwijowski**  
Lwów, Chotałczyzny 27—29. 16012

**Sypialnie, Jadalnie, urzadzenia biurowe** i kuchenne. Meble gięte. Łóżka żelazne i dziecinne. Materace włosienne i sprężynowe. Otomany, kanapki do rozkładania. Karnisze mosiężne. Garnitury klubowe — poleca po cenach przystępny b Magazyn mebli 1085  
**STEIL i Ska, Lwów, Kazimierzowska 28.**

**SŁUŻACA — KUCHARKA DO WSZYSTKIEGO ZOSTANIE NATYCHMIAS I PRZYJĘTA. ZGŁOSZENIA: STANISŁAW SMAŁSKI. LWÓW, HALICKA 5; 1192.**

**GOSPODYNI z gotowaniem starsza, zafiana z dobrymi świadectwami potrzebna zaraz; Zgłoszenia Ludwik Kuczyński; Działyńskich 7; 15991**

**KUCHARZ restauracyjny lub kucharka (stan wolny) potrzebny od 11go maja; Zgłoszenia z podaniem warunków Kazimierz Kunikowski, Sambor; 1207**

**DOCHODZACA potrzebna; Szafka Kościelna, pl. Halicki 7; 1196**

**PANNA dobrze wychowana znajdzie zajęcie; Wiadomość: Szafka Kościelna, plac Halicki 7; 1187.**

**POKOJOWA schludna i uczciwa będzie przyjęta; Zgłoszenia: Sienkiewicza 11; II p. 1188.**

**BONE inteligentna, która umie szyc poszukuje Wileńska Skarbkowska 35 II p. 15995.**

**ROZMAITE.**

**ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY Wilełma Ehrenkranza, Lwów, Bernsteina 5, I. p.** wykonuje wszelkie roboty w zakresie techniki dentystycznej wchodzące po cenach umiarkowanych. 1940

**FOTOGRAF** atelier ul. Stolarska plac zbożowy wykonuje fotografie do legitymacji na poczekaniu; 15873

**PÓŁ ORAROCZNA** dziewczynka obrz rzywi; kał; zdrowa i ładna do darowania; Wiadomość u dozerczyni domu przy ul. Listopada 19; 15997

**PIANINO** kto ma wypożyczyć? Zgłoszenia do Wieku pod „Dobro warunki”; 15914

**APLIKI** dzierżawy w mieście; z gwarantem poszukiwane; Kaucja bezprocentowa w dolarach; Zgłoszenia: Anteka Liszki ad Kraków; 1195

**SEROL** naprawia fortepiany, pianina; Mieczysław Herman; Sw. Zofii 13; 15935

**AKUSZERKA LUKOWSKA** z Warszawy przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją; Ul. Asnyka 9; 14832

**AKUSZERKA** przyjmuje panje pod dyskrecją — niezamężnym ustępstwo; WALOWA 27, parter. 15044

**KUSZERKA WAGNEROWA** przyjmuje panie, udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30, parter. 15043

**AKUSZERKA** samotna przyjmuje zamówienie; udziela porad pod dyskrecją; Józefata 3; parter B. D. 15225

**ARKUSZ** dla sklepu tytoniowego (dzielnicy I) do wydzierżawienia poszukiwany. Zgłoszenia pod TRAFIKA Administracja 15950.

**POSZUKUJE** spółnika (czki) do założenia szwalni. Mam owa duży frontowy pokój; dwie maszyny. Jestem fachowcem; Zgłoszenia do Administracji, pod SZWALNIA, 1942

**ZASTĘPSWO** poważne; firmy obecnie „Allania” spółdz z ogr. odp. Lwów — Zyblikiewicza 5; 15860

**AKUSZERKA** przyjmuje zamówienia; udziela porad; Leona Sapieży 61; parter. 15566

**AR UR SMUTNY** stroiciej fortepianów; Chmielowski 5 przyjmuje stroleńia i reparacje; 15967

**DARUJE** dziewczynkę 16-letnią miesięczną ładną, o czarnych oczach w dobre ręce; Zgłoszenia Piastów I. 8; III. piętro drzwi na lewo; 15993.

**WEDLINIARNIA** stara firma we Lwowie od 26 lat istniejąca jest do wydzierżawienia z powodu wyjazdu; najchętniej zawodowemu z większą gotówką; — Zgłoszenia Administracja Wieku Nowego pod WEDLINIARNIA. 15990

**TOREBKI** damskie wszelkich kreacji wykonuje artystycznie do każdego kostiumu z własnych lub dostarczonych materiałów; Pracownia galanterijno. skórzana; Lwów plac Bernardyński 2A; 16007

**MIESZKANIA I SKLEPY**

**POSZUKUJE** pokoju skromnie umeblowanego przy inteligentnej rodzinie; Czynsz obojętny; Zgłoszenia w Administracji M. P. 15851

**4 POKOJE** przedpokój, kuchnia, w II: dzielnicy z komfortem do wynajęcia; Zł. do Adm. 2.500 D” 15894

**POSZUKUJE** pokoju umeblowanego zarez; Oferty: Dr. Kozicki, Mochnackiego 31; 15900

**SKLEP** duży w śródmieściu odstąpić zaraz z firma lub bez; Zgłoszenia pod POWODZENIE Adm. Wieku; 15903

**NAFTOWIEC** Polak szuka pokoju u inteligentnej rodziny — Zgłoszenia Batorego 26; Litwin. 15954

**W BUDOWAC** się mającym domu Lwów — 3 minuty od elektryki; dwa mieszkania po 3 pokoje z piw. z komfortem do wynajęcia na dwa lata; Zgłoszenia pod „3000 DOL.” Adm. Wieku; 15964

**ZAPŁACE** dwieście dolarów odstępnego za jeden pokój — osobne wejście na biuro przy placu Bernardyńskim lub najbliższej okolicy; Zgłoszenia pod ARCHIMEDES Adm. Wieku; 16000

**POKÓJ i kuchnię** odnajmę; czynsz z góry 300 dolarów; po roku wedle umowy; Wiadomość Staszica 5; 15974.

**4 POKOJE**, kuchnia, komfort bińsko śródmieścia do wynajęcia; Marceżyński, Wałowa 2; 15961.

**MAŁEŃSTWO** bezdziejne, chrześcijaństwo — zamienia kawalerski pokój komfort za pokój z kuchnią i ciepłą — ewentualnie dadzą samotnej osobie pełne utrzymanie i czynsz za odnośne pokoju z kuchnią; Okazję celowi kwiatu MAŁEŃSTWO do Administracji. 15976.

**ODNAJME** 6 pokoi w centrum Truskawca; — Zgłoszenia św. Zofii 15; Herman. 16010

**ZAMIENIE** mieszkanie z trzech pokoi; kuchnię z komfortem w śródmieściu na takie same ewentualnie 4 pokoje za dopłatą w okolicy KULskiego (ul. św. Zofii); Zgłoszenia pod „Korzystna zamiana” do „Małopolskiej Reklamy” — Kopernika 16; 16006

**ZGUBIONO I ZNALEZIONO.**

**WILCZUR** zgubiony jest do odebrania; Strzembicki — Lyczakowska 24; 15895

**DNIA 4 kwietnia** zginał młody wilczur bez obroży i marki. Uczestwy znalazca raczy oddać za wynagrodzeniem: Ulica Krzywczycka 2; 15904

**ZBLĄKANY** pies wilczur do odebrania; Kazimierz Żuk — Porsenkówka. 15944.

**ZOUBIEM** ksjążkę wojskową na nazwisko Markus Sejer Buczac; która unieważniam. 15977.

**UNIEWAŻNIAM** dokumenty indentyczności i wojskową kartę zwolnienia na imię i nazwisko Stefan Trojanowski; Lwów, Kopernika 1; 9069

**DOBERMAN** zgubiony jest do odebrania; Czarnieckiego 24 Romanów. 15999.

**NAUKA**

**AKADEMIK** prawnik obejmie kilka lekcji z zakresu szkół średnich seminarjów, szkół wydziałowych; Prowadzi również do egzaminów prywatnych lakotez i promocyjnych; Łaskawe zgłoszenia do Adm. pod AUXILIUM; 15905

**ŁATWA** metodą wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego; Długosza 37. II. p. 15719

**NAUCZYCIEL** na wjeś do przygotowania ucznia z drugiej klasy gimnazjum matematycznego potrzebny; Zgłoszenia Sapieży 4; I p. 15959

**SŁUCHACZKA** II r. Przoził, przyjmie lekcje; Zgłoszenia do Adm. pod SUMIENNA; 15970

**POSAD POSZUKUJĄ**

**MŁODA** osoba inteligentna niebrzydka szuka posadę do zarządu domem u starszego zamężnego pana od zaraz — Zgłoszenia do Adm. W. N. pod DUBRA; 15962.

**SZOFER** znający się obsłudze motorów benzynowych i ropnych szuka posady; Zgłoszenia pod SZOFER do Administracji; 15948

**DAM** kilkadziesiąt dolarów za wyrobienie rządowej posady lub w poważniejszym przedsiębiorstwie handlowem. Posiadam ukończoną szkołę handlową; Zgłoszenia do Administracji pod SOLIDNY. 15996.

**MAŁEŃSTWA**

**STARSZA** p. służaca zawrze znajomość z mężczyzną poważnym myślącym; cel matrymonialny; Dla TERENI do Wieku; 15945.

**RZEMIEŚNIK** lat 36 soperowany, poszukuje kobietę posiadającą pomieszkanię; cel mat; Wiek Nowy pod „21” 15973

**KTÓRY** p. z. or. inżynier; wyższy urzędnik lat 45-50 (żyd) posłubi młodą, fascynującą panję wnoszącą dużo uczucia; MAŁEŃSTWO Administracja; 15992.

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**SMALEC WIEPRZOWY** 1 kg. 2.000.000 Mk. p. leca Handel delikatesów K. MAKSYMOWICZ, Lwów, Sokoła 1. 1193

**ELEKTRYCZNE** garnuszki i żelazka po 25 milionów — Passler, Sykstuska 29; 15993

**SPRZEDAM** tanjo grunt przemysłowy 4 mg. w Krzywczycach tuż przy torze kolejowym Lwów — Podwołoczyska pół mil od Lwowa; Wiadomość adwokat Dr. Brendel — Kellataja 3 popodulju; 15853

**POMPE** ręczna skrzydłowa 140 litrów minuta — sprzedam „Panta” Gródecka 71; 15880

**PIANINO** pierwszorzędnej marki, krzyżowe płyta pianerna, ton i wygląd wspaniały, sprzedam; Kopernika 26; parter, piękny gankiem ostatnie drzwi; 15647

**FORTEPIAN** krótki, dobry sprzedam; Kopernika 26, parter ofcyny, Sklenjarski; 15646

**KSIEGARNIA** Wilełma Klappera Lwów, Batorego 30 posiada następujące ksążki: Werne: Podróż podziemia; — Werne: Podróż na około świata; Werne: Balonem ponad Afrykę — po 5 400 Mk; Werne: Pięćastoletni kapitan 7.20 Mk; Wejinger: Pieć; charakter 14 400; Zola: Nana 4—; Panzini: Szukam żony 3—; 15957.

**MOJOCYKL** „Harly” lub „Indian” 2 cylindrowy z wozkiem albo bez kupię zaraz; Reflektuje na nowsze modele w dobrym stanie. Szczegóły i cenę podać; lubaj — Lackje wszelkie poczta Książce, Małopolska. 1205

**WILLA** nowa, z pomieszkaniem, składającą się z 4 pokojami, z przynależnościami z komfortem we Lwowie; w okolicy ul. Gródeckiej do sprzedania; Wiadomość w Administracji pod „A. J.” 9090

**SPRZEDAM** fortepian do nauki, krótki; — Wiadomość św. Zofii 3 w restauracji; 16011

**SPRZEDAM** fortepian do nauki, krótki; Zródlana 7 Marci Pelech; 16009

**UPIĘ** okazynie automobil najnowszego typu mało jeżdżony najchętniej „Fiat”; Zgłoszenia pod TORINO Adm. Waku; 16002

**KUPIĘ** okazynie biurko amerykańskie z rolą; sklep Fried. mana plac Bernardyński 12; 16001

**SERWATKA** dziennie 200 litrów do sprzedania; Wiadomość u Blichholzów, Bernsteina 20; 15960

**DO SPRZEDANIA** parcela budowlana 700 sążni koło fabryki; Wiadomość u pani Dostalowej w Wini kach; 15958

**DOM** o 5 ubikacjach; stajnia, stodoła, 300 sążni; koło sadu 150 kroków do stacji kolejowej; Wiadomość S. W. Winiłki; 15957.

**DOM** o 5 ubikacjach białą krytą; stajnia, stodoła 3/4 morga ogrodu; W adomości Mihalowicz, Winniki; 15956.

**SZAFY** dwie, stołek; krzesła do sprzedania; Zgłoszenia od godziny 9-11 i od 3-5 ulica Strylska 1. II. piętro na prawo; 15952.

**JADALNIE**, biżutarnię; krzesła, biurko okazynie sprzedam; Mateckiego 4; parter prawy; 15951

**SPRZEDAM** suknię brązową, elektryk i płaszcz wiosenny Wronowska 10; drzwi 10 od 4-5. 15949.

**OKAZJA** piękna barjerka do schodów do frontu wili żelazna; plus żelazny Socka i bronzy 3 połowe nabrzmiała do sprzedania; Św. Piotra 25 u gospodarza; 15972.

**DOMEK** do sprzedania Kulparkowska boczna; Wiadomość u dozorey Senatorska 6; 15968

**DO SPRZEDANIA** dom murowany nowy; 5 ubikacji wolnych, ogród; Zamarszynów — Ogrodnicza; Wiadomość Rozalia Schöser; Sykstuska 10 (podwórze) 15973.

**SPRZEDAM** serwanke antyczna i rozmaita garderobę damską; Kościuski 3; II. p. od 2-4; 15984.

**AMERYKANY** do sadzenia 20 korcy sprzedam folwark Damażyr; Wiadomość Zyblikiewicza 28; I. p. 15988.

**PÓŁKI** sklepowe fornirowane dębem — sprzedam okazynio Allana, Zyblikiewicza 5; 15989.

**WILLA** murowana, jednopiętrowa z ogrodem w Brzuchowicach do sprzedania; Wiadomość w kancelarii mecenasa Zaleskiego, Kopernika 4; 1194

**W BRZUCHOWICACH** sprzedam parcelę 315 sążni — Małkowskiej, Listopada 5. II. p. 15872

**ZEGARY SZAFKOWE** i kuchenne od 9 mil. mp sprzedają „ALLANIA” Spółdz. z ogr. odp. Lwów — Zyblikiewicza 5 15859

**DO SPRZEDANIA** forte i szafka biała dentystyczna, stolowy elektryczny wentylator; — Wiadomość Dawydowicz Potockiego 24/III. 15857

**DOM** parterowy z piętrem w Kleparowie obok rogatki; murowany; białą krytą; 6 ubikacji (sklep) okazynie do sprzedania; Wiadomość: Domsa I. I. p. u właściciela. 15846

**FORTEPIAN** krótki, krzywcy prawie nowy — okazynie sprzedam; Łukaszyńskiego 4; II: piętro; boczna ulica Hetmański. 15907

**SYPIALNIA** jasnowa do sprzedania; Wiadomość: Ulica Żółkiewska 82, Bilyk; 15919

**MERLE** potaniły; Sympalnie, jadalnie, kancelarie salony; biurka szafy, krzesła fotele, otomany biblioteczki, stoły stoliki kwiatowe; ścianki przedpokoiowe oraz antyki — poleca stolarnia w podwórzu, Kollataja 5, Zieliński; 15918

**DO SPRZEDANIA** pracownia ślusarska z narzędziami i lokalem; Zgłoszenia Listowne do Adm. Wieku Nowego pod SLUSARNIA; 15940

**FORTEPIANY**; Pianina; Kałm i Syn; Kopernika 16, Telefona 2045. 15107

**AUTOMOBIL** czązarowy, 3 Ton, Kardanowy z 4 cylind; motorem i gwarancją sprzedam za 550 dol. — Witold Trauda, Lwów, ul. Podleskiego 2, 15654

**WSPANIAŁE** jadalnie i sympalnie wiedeńskie, jadalnia o. kazyjna, sympalnia jasna z bronzami, saloniki, kluby — garniur do poczekalni, markizy sprzedaje magazyn mebli ARS, Hotel Krakowski; 15690

**SMAKOSZE PIJĄ CHĘTNIE LIKIERY WYROBU FABRYKI WÓDEK i NAJPRZEDN. LIKIERÓW**

# „WYSKOK” — BIELSKO

gatunkowo nie prześcignione. **Reprezentant na Małopolskę I. JUFFE, Lwów, Wybranowskiego 9.**

1260

**KORZYSTAJCIE z zupełnej wysprzedaży z powodu zmiany artykułu.** 16008

**w Magazynie Mannerera, Sykstuska 2**  
**KUPUJECIE o 100 proc. TANIEJ JAK NA RATY!**

**Plaszcze, suknie  
 Kostiumy, żakety  
 Bielizna, Biblizna  
 oraz Porzeczny.**

## NA ŚWIĘTA

Z powodu likwidacji sprzedaje wszelkie gatunki wódek, likieru, niżej cen fabrycznych — stare tokaje — wina hiszpańskie, francuskie i reńskie, znana od 40 lat firma

**FRYDERYKA SCHLEICHERA**  
**Lwów, — Pasaż Mikolascha.** 15978



## OBUWIE

reklamowo i na dogodnych warunkach — poleca nowo założony skład fabryczny T-wa **RODCHAN** Lwów, pl. Galuszewskich 1 gmach Skarbka, naprzeciw Teatru Wielkiego). Dostawa dla Spółdzielni, Kółek roln. i kupców. Większe partje wprost z fabryki. Dla prowincji ekspedycja pocztowa. Żądajcie cenników. Telefon nr. 13-20 i 13-40. 1234

## Ważne na święta!

## WELO-ALUMINIUM

Lwów, ul. Kopernika I. 42 b.

Poleca wszelkie **NACZYNNIA ALUMINIOWE i FAJANSOWE** hurtownie i detalicznie **PO CENACH ORYG. FABRYCZNYCH.** Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotnie. Cenniki na żądanie.

### Kto szybko

pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

### Kto chce

znaleźć korzystny zbytny dla swych produktów i towarów,

### niech ogłosi

się natychmiast we

### Wieku Nowym

na poczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam

### sowiec

### wynagradza

wydatki uczynione na ogłoszenia.

ROK ZAŁOŻENIA 1891.

ARTYKUŁY DOMOWO-GOSPODARCZE

MYDŁO „LABEŹ”!!!

Główny skład farb i materiałów 989

**ALOJZY HÜBNER** Lwów RYNEK 38.

**CEMENT, WAPNO, PAPA, BŁACHA** pocynkowana, **DRZEWO** budulcowe, **DESKI** po niskich cenach i szybko dostarcza: „PILOT”, Lwów, ulica Batorego 4. 889

## Udział

w dużym, dobrze prosperującym wódeczanem przedsiębiorstwie — z powodu wyjazdu do sprzedania. — Zgłoszenia do Ad Inistr. „Wieku Nowego” okazicielowi kwitu 16004. 16004

## „Tajemnica Harry Millera”

powieść **MARALDA JOHNSONA**

w wydaniu **BIBLIOTEKI POWIEŚCI „WIEKU NOWEGO”**

do nabycia w Administracji, Lwów, ulica Sokola I. 4 9091

po cenie **1.800.000 MK.**

**PANOWIE!** Najstarannie i najtaniej wykonuje przeróbki męskich kapeluszy tylko jedyna krajowa fabryka 16374

**RUDOLFA NEUWELTA,**

przy ul. Balonowej 3. Składnice: Pl. Marjański 8, ul. Kazimierzowska 28 i ul. Gródecka 72.

## BALONY DZIECINNE

świeży transport — w wielkim wyborze, hurtownie i detalicznie. Ceny fabryczne.

**MICHAŁ HACKEL** — Lwów — 4 Kazimierzowska

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza.

Drukarnia Ssółki druk. „Prasa”, ul. Sokola 4.